Cena numeru 15 groszy.

Pełna tabela wygranych loterji państwowej na str. 6-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, WTOREK, 23-go MAJA 1933 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 143

PAKT CZTERECH MOCARSTW

został już parafowany i przesłany do Genewy? — Sprzeczne doniesienia i komentarze. — Plan Mussoliniego został zmodyfikowany.

Czy Stany Zjednoczone zostaną wciągnięte do paktu?

Niema mowy o rewizji granic.

Londyn, 22 maja.

(Pat.) — Cała prasa londyńska w prawie jednobrzmiących depeszach z Rzymu potwierdza że zasady paktu czterech mocarstw zostały w Rzymie już ustalone i że parafowanie tekstu nastąpi w Genewie w ciągu bież. tygodnia.

Dzienniki podkreślają, że pierwotny projekt uległ znacznym zmianom. Redakcja, proponowana obecnie, ma na celu uspokojenie Małej Ententy, co do tego, że pakt 4 mocarstw w niczem nie może być równoznaczny z dyrektorjatem 4-ch mocarstw.

Również w sprawie rewizji traktatów nastąpić miało wycofanie z poprzedniego stanowiska. Obecnie niema mowy o żadnem narzuceniu rewizji, gdyż wszelka akcja rewizji, pozostawiona jest Lidze Narodów. Co do rozbrojenia, pakt przewiduje, że może ono nastąpić etapami, wyszczególnienie jednak tych etapów pozostawia się Genewie.

#

Paryż, 22 maja.

(Pat) **Prasa podaje w depeszach z Londynu i Rzymu, jakoby pakt czterech mocarstw**

ZOSTAŁ JUŻ PARAFOWANY.

Pewien wysoki urzędnik włoski miał oświadczyć przedstawicielowi prasy francuskiej w Rzymie, że pakt jest już parafowany

I ODESŁANY ZOSTAŁ DO GENEWY, GDZIE MA BYĆ PODPISANY.

#

Paryż, 22 maja.

(Pat) — Agencja Havasa donosi: że wiadomości ogłoszone w prasie zagranicznej, donoszące o urzędowem przyjęciu przez Francję, Niemcy, Anglję i Włochy pakt zostały w Paryżu z pewną nieufnością projektu paktu czterech mocarstw przyjęcią.

Czynniki miarodajne ograniczają się obecnie do oświadczenia, że narady odbyte przez Mussoliniego z Goeringiem oraz z ambasadorami Francji i Wielkiej Brytanji, stanowią interesujący epizod rokowań, które w ostatnich czasach toczyły się na drodze dyplomatycznej między rządem włoskim a rządami pozostałych trzech zainteresowanych państw.

Dotychczas jednak chodziło poprostu o półurzędowe zbadanie poszczególnych zagadnień podniesionych w związku z tym paktem. Starania w tym kierunku, jak się zdaje, rozwijają się pomyślnie.

Mussolini, który był inicjatorem projektu otrzymał we właściwym czasie kontrprojekty francuski i niemiecki. Dokumenty te, zostały natychmiast rozpatrzone i porównane, aby umożliwić premjerowi włoskiemu opracowanie takiego tekstu projektu, który mógłby być przyjęty przez rządy Londynu, Paryża, Berlina i Rzymu.

Dotychczas jednak nie nadeszła z Rzymu do Paryża żadna nowa oficjalna propozycja, którаby stanowiła odpowiedź na memorandum francuskie w sprawie paktu 4 mocarstw.

Przedwczesnem przeto jest mówić o zaakceptowaniu projektu paktu przez mocarstwa, chociaż być może, należy podkreślić że rokowania, prowadzone w Rzymie toczą się w atmosferze, która pozwala mieć nadzieję na osiągnięcie ostatecznego porozumienia.

Londyn, 22 maja.

(Pat) — W kołach oficjalnych Wielkiej Brytanji nie przyjęto ze zbyt wielkim entuzjazmem szerzonych z Rzymu wiadomości, że pakt 4 mocarstw został jakoby podpisany aczkolwiek Foreigne Office przyznaje, że poczynione zostały odpowiednie kroki.

Oficjalne koła wskazują na fakt, że porozumienie nie dotyczy rządu brytyjskiego, lecz narazie ambasadora Wielkiej Brytanji w Rzymie, który w tym wypadku działa nie z inicjatywy rządu londyńskiego lecz z inicjatywy szefa rządu przy którym jest akredytowany.

Aczkolwiek w zasadzie rząd brytyjski całkowicie popiera myśl zawarcia proponowanego paktu czterech, to jednak punkt ten winien być w zgodzie z postanowieniami i inicjatywą, podejmowaną w Genewie w zakresie rozbrojenia, a w szczególności w związku z orędziem prezydenta Roosevelta i dzisiejszą deklaracją Normana Davisa.

Do tej deklaracji koła Foreigne Office przywiązują najwyższą wagę uważając, że ta deklaracja stanowi najdalej posunięty udział Stanów Zjednoczonych w rozwiązywaniu zagadnień europejskich.

W praktyce Stany Zjednoczone, sądząc z dzisiejszej deklaracji Davisa zajmą stanowisko takie, jakby należały do Ligi Narodów, **wobec czego pakt 4 mocarstw musi ulec przekształceniu. W Londynie rozpatrują już dzisiaj konieczność rozszerzenia paktu 4 mocarstw na pakt 5 mocarstw, czyli z udziałem Stanów Zjednoczonych,** a w każdym razie przystosowanie praktyczne paktu rzymskiego do deklaracji amerykańskiej.

Stanowisko Polski i Małej Ententy.

Postanowienia paktu obowiązywać będą tylko zainteresowane mocarstwa.

Warszawa, 22 maja

(B) Warszawska prasa poranna i popołudniowa zajmuje się w licznych depeszach niespodziewanym dojściem do skutku podpisania słynnego paktu czterech mocarstw.

Jak wiadomo, w kołach politycznych kilku państw środkowej Europy, a przedewszystkiem w ministerstwach spraw zagranicznych Małej Ententy uważano pakt 4-ch za pogrzebany ostatecznie.

Według opinji kół dobrze poinformowanych, przyjęcie paktu czterech mocarstw zawdzięczać należy przedewszystkiem wyrównaniu różnic w poglądach rządów Francji i Anglji, Wyrównanie to nastąpiło głównie dzięki wysiłkom Mussoliniego, który w ciągu ostatnich 14-tu dni usilnie pracował w tym kierunku, starając się doprowadzić do uzgodnienia poglądów Francji ze stanowiskiem Niemiec, wyrażonem przez kanclerza Hitlera w ostatniej mowie.

Agencje telegraficzne donoszą z Ameryki, że w kołach politycznych Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. przyjęcie paktu czterech mocarstw i bliskie jego podpisanie spotkało się z wielkiem zadowoleniu. Sekretarz stanu spraw zagranicznych St. Zjednoczonych, p. Hull, oświadczył przedstawicielom prasy, że pakt jest wielkim krokiem naprzód, szczególnie

JEŚLI CHODZI O SPRAWĘ ROZBROJENIA ŚWIATOWEGO.

Obecnie wielkie zainteresowanie wielkiej prasy światowej skupia się na spodziewanych oświadczeniach państw nie objętych paktem czterech. Wskazuje się ogólnie na oświadczenia państw Małej Ententy i Polski, datujące się już z przed miesiąca, w których stwierdzono niedwuznacznie, że państwa te

nie będą się czuły obowiązane żadnemi postanowieniami,

które 4 mocarstwa, a mianowicie Anglja, Francja, Włochy i Niemcy, zechcą powziąć w sprawach bezpośrednio inne państwa obchodzących.

W dalszym ciągu państwa, nieobjęte paktem czterech, będą stały na stanowisku, że w stosunku do nich obowiązujące być mogą tylko takie postanowienia, w których dyskutowaniu i uchwaleniu brały one udział i wyraziły na nie swoją zgodę. Zdaniem polityków państw Małej Ententy i Polski tylko instytucje międzynarodowe, takie, jak Liga Narodów, to znaczy zorganizowane na demokratycznej podstawie absolutnej równości wszystkich państw wobec prawa, niezależnie od ich wielkości terytorjalnej, sił wojskowych czy finansowych lub wreszcie od liczby ludności,

mogą podejmować postanowienia powszechnie obowiązujące.

Postanowienia zaś mocarstw, związanych paktem czterech, obowiązywać mogą tylko te państwa.

Rokowania jeszcze się toczą.

Co pisze prasa niemiecka?

Berlin, 22 maja.

(Pat) — Prasa niemiecka z wielką rezerwą informuje o rokowaniach rzymskich w sprawie paktu czterech. Dementując wiadomość o ukończeniu rokowań rzymskich, dzienniki niemieckie ograniczają się do stwierdzenia, że przypuszczalnie już w najbliższych dniach, „rokowania dyplomatyczne będą mogły zostać ukończone".

„Vossische Ztg." pisze: Kto śledzi przebieg pertraktacyj o pakt 4 mocarstw, pamięta ostry sprzeciw Francji i wycofanie się Anglji, nie będzie się łudzić, że zaakceptowany został pierwotny projekt Mussoliniego. Obecnie chodzi o stwierdzenie, ile z tego projektu pozostało.

Hitler przemawia do marynarzy

w czasie demonstracyjnych ćwiczeń floty niemieckiej.

Berlin, 22 maja.

(Pat) Dziś do Kilonji przybyli samolotem członkowie rządu z kanclerzem Hitlerem na czele, celem wzięcia udziału w rewji marynarki niemieckiej wojennej.

W porcie kilońskim zgrupowane zostały wszystkie jednostki niemieckiej floty wojennej z pancernikami „Deutschland" na czele.

Flota odbędzie dwudniowe manewry. Ćwiczeniom przypatrywać się będzie kanclerz Hitler z pokładu statku „Schleswig-Holstein".

Dziś odbyła się wielka rewja. Do żołnierzy przemówił kanclerz Hitler, który oświadczył, że Niemcy pragną pokoju, gdyż potrzebują go, chcąc dać pracę bezrobotnym. Rewolucja niemiecka proklamowała walkę o wolność i równouprawnienie w świecie.

Kanclerz oświadczył dalej: „Rząd Rzeszy przybył do Kilonji aby powitać flotę niemiecką. Wizyta ta ma i inne znaczenie. Mimo, iż silne jest nasze pragnienie pokoju, to również silne i zdecydowane jest pragnienie odzyskania dla narodu niemieckiego równości praw i wolności. Ślubujemy narodowi niemieckiemu tak długo prowadzić przekazaną nam w spuściźnie walkę aż znów powstaną Niemcy honoru i wolności.

WYCOFANIE POPRAWEK NIEMIECKICH.

Mocne słowa Normana Davisa na posiedzeniu komisji głównej konferencji genewskiej. — St. Zjednoczone żądają wyjaśnienia sytuacji: albo rozbrojenie, albo wyścig zbrojeń.

Genewa, 22 maja. (PAT).

Delegacja niemiecka zwróciła się do przewodniczącego konferencji rozbrojeniowej Hendersona z oświadczeniem, że wycofuje swoje poprawki do części projektu brytyjskiego, dotyczącej efektywów.

Delegacja niemiecka dodaje, że zgadza się, by ujednostajnienie armji było przeprowadzone, zastrzegając się co do szczegółów oraz części dotyczącej materjałów wojennych, która zdaniem delegacji niemieckiej jest ściśle związana z efektywami.

Henderson na początku dzisiejszego posiedzenia komisji głównej poinformował o tem stanowisku delegacji niemieckiej.

Genewa, 22 maja. (PAT).

W komisji głównej konferencji rozbrojeniowej delegat Stanów Zjednoczonych Norman Davis, wygłosił przemówienie, precyzując tezy zawarte w orędziu prezydenta Roosevelta.

Norman Davis oświadczył, że inicjatywa prezydenta Roosevelta podjęta była w zrozumieniu konieczności skonkretyzowania akcji związanej z problemami, przed któremi stanęła konferencja rozbrojeniowa i gospodarcza.

Konferencja rozbrojeniowa, zdaniem mówcy, doszła do punktu, w którym koniecznem jest powzięcie ostatecznych decyzji. Trzeba zdecydować, czy narody świata przystąpią do stopniowego rozbrajania, czy też chcą powrócić do przedwojennego systemu nieograniczonych zbrojeń.

W dalszym ciągu przemówienia Norman Davis zaznaczył:

„Nie było ani sprawiedliwie ani mądrze, że mocarstwa centralne były zawsze poddawane specjalnemu reżymowi w dziedzinie zbrojeń. Jeśli nie wstąpimy na drogę stopniowego rozbrojenia, to musimy sobie powiedzieć, że polityka z roku 1918 zostaje porzucona i że powracamy do wyścigu zbrojeń.

W tym wypadku traktaty istniejące od roku 1918 będą obalone, a świat będzie szedł ku nowej wojnie. Z drugiej strony sprawy gospodarcze opóźniły przewodzenie konferencji rozbrojeniowej. Stany Zjednoczone przyznają, że dla nich redukcja zbrojeń jest sprawą prostszą, niż dla wielu państw europejskich. Są one gotowe przyczynić się do przezwyciężenia trudności, na jakie natrafia kwestja redukcji zbrojeń. Za pierwszy krok w kierunku rozbrojenia Stany Zjednoczone uważają projekt Mac Donalda i gotowe są udzielić swego poparcia przyjęciu tego planu.

Jesteśmy gotowi — oświadczył Davis — dyskutować z innemi narodami, jeśli pokój będzie zagrożony. W razie, gdy narody po wzajemnej konsultacji zadecydują, że jakieś państwo winne jest naruszenia pokoju i jeśli przedsięwezmą one zarządzenia przeciwko napastnikowi, to wówczas jeżeli będziemy podzielali wyrok, powstrzymamy się od wszelkiej akcji zmierzającej do unicestwienia zbiorowego wysiłku, któryby podjęły narody dla przywrócenia pokoju.

Uprawnienia, przyznane stałej komisji kontrolującej rozbrojenie, winny być rozszerzone.

Jak jest uzbrojona Reichswehra?

Posiada ona nawet te rodzaje broni, które zostały zakazane przez traktaty.

Paryż, 22 maja.

„Internsigeant" drukuje artykuł Fabry'ego w którym autor wykazuje wzrost uzbrojenia Niemiec od roku 1927. Jest to, jak podkreśla autor, zaprzeczenie praw i obowiązków Rzeszy w dziedzinie zbrojeń.

W roku 1933 Reichswehra rozporządzała dwa razy większą ilością karabinów maszynowych aniżeli było to jej dozwolone. Każdemu pułkowi towarzyszy artylerja i miotacze min. Kawalerja wyposażona jest również w podwójną niż dozwolona ilość ciężkich karabinów maszynowych oraz całkowicie zabronione karabiny maszynowe lekkiego typu.

Artylerja wyposażona jest w działa 75—mm. i 105 mm., w ilości podwójnej niż dozwolone. W montażu jest artylerja najcięższa i armaty 75 mm., najnowszego typu. Cała Reichswehra posiada doskonale zorganizowane i wyposażone oddziały zmotoryzowane.

Błąd, który politycy europejscy — pisze Fabry — stale popełniają może storpedować cały gmach pokoju. O stanie uzbrojenia Niemiec wiedzą wszyscy attache wojskowi państw, akredytowani w Rzeszy, nie wie tylko Genewa.

Kpt. Bajan i kpt. Dudziński

zajęli pierwsze miejsca w locie gwiaździstym. — Ogłoszenie oficjalnych wyników.

Wiedeń, 22 maja.

(Pat) — Dziś po południu ogłoszony został wynik lotu gwiaździstego i alpejskiego. Komitet konkursowy przyznał pierwszą nagrodę w locie gwiździstym tak jak to już było wiadomo kpt. Bajanowi, drugą — kpt. Dudzińskiemu i trzecią włochowi — Mattoliemu. W locie alpejskim pierwsze miejsce przyznano Josipovic'owi (austrjak), drugie — włochowi Lombardiemu i trzecie kpt. Dudzińskiemu.

Punktacja ogólna przy uwzględnieniu obydwu lotów wypadła następująco. Pierwsze miejsce, — Josipowic, (22116), drugie — Lombardui — (17352) i trzecie — Dudziński (12709 punktów) g.

Uroczystość rozdania nagród nastąpiła dziś wieczorem w czasie bankietu wydanego przez Aeroklub austrjacki na cześć lotników.

Kapitan Bajan i inż. Polturek odjechali dziś wieczorem do Warszawy. Kpt. Dudziński i jego towarzysz kpt. Wojciechowski odlecą z Wiednia we środę.

Premjer Jędrzejewicz

powrócił do Warszawy

Warszawa, 22 maja.

(Pat.) — Prezes rady ministrów Janusz Jędrzejewicz, powrócił dziś z Wilna do Warszawy.

Uroczysta akademja

ku czci ś. p. min. Boernera.

Warszawa, 22 maja.

Dzisiaj o godz. 20-ej w sali Teatru Wielkiego odbyła się uroczysta akademja ku czci ś.p. ministra Boernera.

Na uroczystość przybyli członkowie rządu z premjerem Jędrzejewiczem, marszałek senatu Raczkiewicz, prezes N.S. PK. dr. Krzemieński, prezes Walery Sławek, posłowie i senatorowie, wyżsi urzędnicy min. poczt oraz innych ministerstw, pracownicy pocztowi i telegraficzni, delegacje związku legjonistów, federacji, „Strzelca" i wielu innych organizacyj b. wojskowych, weteranów 63 roku itp.

Przemówienie charakteryzujące postać zmarłego wygłosili: podsekretarz stanu w ministerstwie poczt i telegrafów inż. Drzewiecki i b. minister Bogusław Miedziński. Po przemówieniach nastąpiła część koncertowa.

Skład delegacji sowieckiej

na konferencję londyńską.

Moskwa, 22 maja.

Dziś ogłoszony został skład delegacji sowieckiej na konferencję ekonomiczną do Londynu.

Na czele delegacji stanie komisarz Litwinow, zastępcą jego zostanie zastępca prezesa „Gossplanu" Menzauk.

W skład delegacji wejdzie ambasador ZSRR Majski w Londynie i przedstawiciel handlowy ZSRR, odwołany z Anglji po ogłoszeniu embargo Ozierski.

Flota szwedzka

przybywa do Gdyni.

Gdynia, 22 maja.

W najbliższą niedzielę przybędą do portu gdyńskiego dwa pancerniki szwedzkie, które będą rewizytowały flotę polską, która złożyła wizytę w Sztokholmie w roku ubiegłym.

Prawo „rewolucyjne" w Gdańsku.

Charakterystyczny wyrok sądu w sprawie zajęcia przez hitlerowców domu związków zawodowych.

Gdańsk, 22 maja.

(Pat) — Sąd administracyjny wydał dziś wyrok w sprawie zażalenia wniesionego przez dotychczasowy zarząd wolnych związków zawodowych przeciwko zajęciu w dniu 12 b. m. gmachu związków.

Sąd pod przewodnictwem sędziego, który wydał nakaz zajęcia przez hitlerowców mienia związku, orzekł że został on wydany zgodnie z prawem i dlatego uchyleniu nie podlega.

Charakterystyczne jest, że w uzupełnieniu wyroku sąd stwierdził iż komisarz Schuman, który upoważnił hitlerowców do przejęcia majątku wolnych związków zawodowych miał do tego uprawnienia na podstawie prawa rewolucyjnego.

Władze sądowe uznały pełnomocnictwa udzielone hitlerowcom Rzeszy za prawomocne i w następstwie wydały swe zarządzenie zajęcia przez hitlerowców niemieckich związków. Wyrok ten niewątpliwie będzie zaskarżony do wyższej instancji.

Proces przeciw sprawcy napadu na bank

rozpoczął się w Samborze. — W napadzie brali również udział powieszeni teroryści Daniłyszyn i Biłas.

Lwów, 22 maja.

(Pat) — Przed sądem przysięgłych w Samborze rozpoczęła się rozprawa przeciwko Michałowi Łobówce, oskarżonemu o to, że w dniu 30 lipca 1931 roku w Borysławiu wraz z Wasylem Biłasem i Dymitrem Daniłyszynem straconymi w roku ub. za dokonanie napadu na pocztę w Gródku Jagiellońskim, dokonał napadu na spółdzielnię kredytową drobnych kupców żydowskich p. firmą „Bank Kredytowy" w Tustanowicach.

Oskarżony przyznał się do winy i wyjaśnił że inicjatorem napadu był Biłas. Do banku pierwszy wszedł Biłas, który rewolwerem steroryzował siedzącego w pierwszym pokoju gońca bankowego. W tym samym czasie Daniłyszyn z oskarżonym Łabówką wpadli do drugiego pokoju. Po rabunku Daniłyszyn i Łabówka przywiązali funkcjonarjuszy banku do krzeseł sznurami i następnie zbiegli.

Dzielny entuzjasta lotów.

Rozbity samolot w Grodnie.

Grodno, 22 maja.

Na lotnisku w Grodnie podczas lotów propagandowych urządzonych z okazji Tygodnia Lotniczego LOPP, wydarzył się wczoraj wypadek, który na szczęście nie pociągnął za sobą żadnych ofiar.

Loty propagandowe odbywały się m. in. na samolocie turystycznym R. W. D. 4, stanowiącym własność Aeroklubu warszawskiego. Samolot pilotował inż. Łuczański.

Podczas jednego ze wzlotów samolot zaczepił skrzydłem o druty telegraficzne i spadł na ziemię, rozbijając się doszczętnie.

Ani pilot, ani pasażer nie odnieśli najdrobniejszego nawet zadrapania.

Pasażer po wyjściu z pod szczątków rozbitego płatowca, zażądał, aby go przewieziono innym samolotem, ponieważ zapłacił za lot i nie ma zamiaru zrezygnować z przyjemności powietrznej podróży.

Manifestacje w Rumunji

Bukareszt, 22 maja.

Wczoraj miały miejsce w Bukareszcie imponujące manifestacje 200.000 członków organizacji narodowej partji chłopskiej.

Do stolicy przybyły delegacje włościan z najdalszych okolic kraju. Defilada przed premjerem Vajdą Voevod trwała 7 godzin.

Polityczny zatarg

podczas imprezy sportowej

Berlin, 22 maja.

Zawody szermiercze między Niemcami a Węgrami uległy rozbiciu. W niedzielę węgrzy opuścili Berlin.

Rozbicie nastąpiło na tle politycznem. Niemieckie organizacje studenckie zwróciły się do węgrów z żądaniem wypowiedzenia się przeciwko swoim kolegom z racji wystąpienia ich przeciwko jednemu filosemickiemu profesorowi w Budapeszcie.

Zawodnicy węgierscy dali odpowiedź odmowną i wyjechali z Berlina.

Japończycy zajmą Pekin.

Pierwsze oddziały zbliżają się do miasta.

Tokjo, 22 maja.

(Pat.) — Wojska japońskie znajdują się w odległości dwuch mil od Pekinu.

Według informacyj, nadchodzących z frontu do dzienników japońskich, dziś popołudniu należy oczekiwać wkroczenia pierwszych oddziałów japońskich do miasta.

Japońskie ministerstwo wojny przypuszcza jednak, że uda się uniknąć okupacji Pekinu.

Rozejm walutowy?

Waszyngton, 20 maja.

Pomiędzy centralnemi bankami Wielkiej Brytanji, Francji i innych krajów a Federal Reserve Board toczą się w dalszym ciągu rokowania w sprawie rozejmu walutowego.

Przedmiotem dyskusji jest sprawa utworzenia funduszu wyrównawczego dla dolara na wzór istniejącego funduszu dla funta szterlinga.

PODWÓJNA GRA AMERYKI.

Orędzie Prezydenta Roosevelta uznane zostało przez prasę całego świata za wydarzenie polityczne niezmiernego znaczenia. Jeden z poważnych dzienników angielskich pisał, że, aby znaleźć w historji Stanów Zjednoczonych fakt o odpowiadającej mu doniosłości, **należałoby się chyba cofnąć o 110 lat wstecz, do owego pamiętnego dnia 2 stycznia 1823 roku, w którym narodziła się doktryna Monroego.**

Po raz pierwszy bodaj w dziejach Stanów Zjednoczonych — i wbrew przyjętym zwyczajom — naczelnik państwa amerykańskiego **zwraca się bezpośrednio do rządów.** Postępując w taki sposób Prezydent Roosevelt chciał zapewne silnie poruszyć umysły i nadać swemu manifestowi charakter wydarzenia niezwykłego.

I istotnie, znajdujemy w tem orędziu patetycznem **szereg rzeczy nowych i niespodziewanych,** które napewno zmieniłyby gruntownie oblicze świata ...gdyby zostały zrealizowane. Zwrócimy przedewszystkiem uwagę, **że orędzie Roosevelta przesłane zostało m. inn. Prezydentowi Republiki Sowieckiej.** Oczywiście fakt ten nie oznacza jeszcze oficjalnego przywrócenia stosunków sowiecko-amerykańskich, ale jest temniemniej **ważnym krokiem na drodze do uznania Sowietów i do nawiązania z nimi kontaktu.**

Kontakt ten winien być zresztą — według Prezydenta Roosevelta — jak najszerszy i ogarniający całą Europę. Orędzie Roosevelta jest **formalnem uznaniem, że Ameryka nie może odgraniczać się od reszty świata i że** współpraca z krajami Starego Kontynentu jest dla niej koniecznością. Jest potępieniem polityki „splendid isolation", uprawianej przez Stany Zjednoczone od czasu śmierci Wilsona i wyrażeniem woli **uzdrowienia świata na drodze najściślejszej kooperacji międzynarodowej.**

Jest w orędziu Roosevelta ostrzeżenie i groźba w stosunku do narodów, których rozpętany nacjonalizm wystawia na szwank dzieło konferencji rozbrojeniowej. Jest stanowcze **potępienie tendencyj zbrojeniowych „nowych" Niemiec.** Jest propozycją ogólnego paktu o nieagresji. Jest wreszcie najbardziej **kategoryczne wypowiedzenie się przeciw rewizji granic.**

***

Te piękne hasła orędzia Roosevelta są niewątpliwie zdobyczą bardzo cenną. Nasuwa się jednak pytanie: **co gotowa jest Ameryka poświęcić, czego się wyrzec, aby zapewnić trjumf tych haseł?** Na to pytanie orędzie Roosevelta nie daje odpowiedzi, a to jest równoznaczne z odpowiedzią zupełnie wyraźną: **ani jednego człowieka, ani jednego dolara!**

Wysłannik rządu francuskiego na konferencję waszyngtońską, Edward Herriot, zdając sprawę z rezultatów swej podróży, oświadczył, że Roosevelt zgodził się wysłać obserwatora na konferencję, mającą dać definicję pojęcia „napastnika" i zobowiązał się, że Stany Zjednoczone — w razie gdyby uznały wypracowaną definicję za właściwą — **ogłoszą uroczyste wyrzeczenie się neutralności t. zn. ochrony życia i mienia kogokolwiek, kto utrzymywałby stosunki handlowe z napastnikiem.**

Niestety, ta obietnica, uczyniona delegatowi Francji przez Prez. Roosevelta nie znalazła miejsca w orędziu.

***

Temniemniej Prezydent Stanów Zjednoczonych kładzie **silny nacisk na łączność spraw gospodarczych z politycznemi** i uważa za warunek powodzenia konferencji ekonomicznej osiągnięcie widzialnych rezultatów na konferencji rozbrojeniowej.

Sukces światowej konferencji ekonomicznej ma zależeć od urzeczywistnienia trzech zadań: **stabilizacji walut, „wyzwolenia" handlu światowego oraz zespolenia wysiłków rządów w kierunku podniesienia poziomu cen.**

Stabilizacja walut? Wszak w przeciwnym kierunku działa Ameryka, deprecjonując wartość dolara, mimo, że posiadała pełną możność utrzymania go na poziomie dawnego parytetu.

„Wyzwolenie" handlu międzynarodowego? Wszak obecny jego upadek jest w decydującej mierze dziełem Ameryki, której polityka celna po wojnie uwarunkowała ową bezprzykładną wojnę wszystkich ze wszystkimi, jaka toczy się przed naszemi oczami. Odpowiedzialność Ameryki nie jest już dziś tajemnicą dla nikogo. Sam Roosevelt w niedawno wydanej książce p. t.: „Looking Forward" **sprawiedliwie wyznacza swemu krajowi udział w rozpętaniu kryzysu handlu międzynarodowego.**

Co się tyczy owego osławionego projektu podniesienia cen światowych, to jego genezy szukać należy również w sytuacji Ameryki. Ameryka jest obdłużona. Dłużnicy amerykańscy są niewypłacalni. Dopuściwszy do upadłości kilku tysięcy instytucyj kredytowych, rząd Stanów Zjednoczonych uznał, że **droga sanacji ekonomicznej przez deflację jest zbyt uciążliwa.** Wolał spowodować spadek dolara i wywołać w ten sposób sztuczne podniesienie cen, mające zmniejszyć zobowiązania dłużników i podnieść ich wypłacalność. I tu tkwi geneza dążności do **„zespolenia akcji rządów w kierunku podniesienia cen światowych".** Jeżeli bowiem zwyżka cen miałaby być zjawiskiem lokalno-amerykańskiem, to — łatwo mogłaby przybrać rozmiary nadmierne i formy bezładne i chaotyczne, co w sumie mogłoby niekorzystnie oddziałać na eksport amerykański.

Jeżeli jednak zwyżka cen amerykańskich nastąpi łącznie z podniesieniem cen światowych, to władze będą mogły nią łatwo „kierować" stosownie do potrzeb życia gospodarczego, a **i eksport nie będzie wystawiony na żadne niebezpieczeństwa.**

Jak widzimy, Ameryka pragnie narzucić innym krajom politykę cen, odpowiadającą potrzebom własnego życia gospodarczego.

***

Tak więc, pod pozorami międzynarodowości, orędzie Roosevelta ukrywa **własne partykularne oblicze amerykańskie.** Postulaty polityki amerykańskiej przedstawia jako postulaty polityki światowej. Czy w dziedzinie zagadnień militarnych, czy ekonomicznych, czy monetarnych — wszędzie **ta sama dążność do zidentyfikowania własnych celów z celami ogólnemi, bez chęci uczynienia jakichkolwiek ustępstw na rzecz innych krajów.**

Dla utrzymania pokoju, Prezydent Stanów Zjednoczonych **domaga się rozbrojenia, ale nie chce zapewnić żadnych gwarancyj bezpieczeństwa.**

W dziedzinie monetarnej domaga się **stałości walut, kiedy sam spowodował niestałość dolara.**

O długach politycznych, mających wszak w obecnem rozprzężeniu ekonomicznem udział tak doniosły — ani **słowa.** I choć zbliża się termin płatności, 15 czerwca, **Ameryka nie uczyniła nic, coby mogło się przyczynić do zadawalającego rozwiązania tej irytującej sprawy.**

Orędzie Roosevelta, ogłaszane jako zasadniczy zwrot w polityce Stanów Zjedn., jest **zwrotem** tylko w dziedzinie frazeologji; w dziedzinie działania jest trwaniem na dawnych pozycjach.

J. W.

Austrja protestuje przeciw zakusom hitlerowskim

i kategorycznie przeciwstawia się wszelkim projektom, godzącym w jej niepodległość. — Niemcy proklamują bojkot turystyczny Austrji

Wiedeń, 22 maja (PAT)

Pisma donoszą z Linadu, że minister bawarski Esse proklamował tam na zebraniu prasy **bojkot turystyczny Austrji ze strony Niemiec.** Bojkot ma być odpowiedzią na liczne wydalania obywateli niemieckich z granic Austrji.

Wiedeń, 22 maja (PAT)

„Der Morgen" donosi, że ponowne zaatakowanie Austrji przez ministra Francka spowoduje demarche u rządu niemieckiego.

Rząd austrjacki złoży protest przeciwko mowom oficjalnym przedstawicieli Niemiec, skierowanym przeciwko niepodległości Austrji.

„Der Morgen" wywodzi, że rząd hitlerowski pragnie powetować **na Austrji niepowodzenia swej polityki zagranicznej. Coraz bardziej ujawnia się chęć Niemiec hitlerowskich wszczęcia gwałtownej akcji na rzecz Anschlussu. Rząd austrjacki powinien poczynić odpowiednie kroki aby wybić Niemcom z głowy tę ich iluzję.**

\#

Wieden, 22 maja (PAT)

Należący do partji narodowo-socjalistycznej sędzia z Karyntu, który wygłosił mowę na zgromadzeniu hitlerowskiem, został przeniesiony w stan nieczynny.

To samo spotkało trzech oficerów austrjackich, którzy śpiewali pieśni hitlerowskie.

Nowe moratorjum dla Niemiec?

Rewelacje pisma angielskiego

Londyn, 22 maja

„People", będące niedzielnem wydaniem „Daily Herald" przytacza rewelacyjną wiadomość na temat zamierzonego przez Niemcy moratorjum w stosunku do spłat procentów, przypadających z tytułu pożyczki Younga i innych pożyczek długoterminowych.

W czasie konferencji Schachta z Normanem, prezydent banku Rzeszy miał **uzyskać zgodę gubernatora banku angielskiego na następujący projekt:**

Na zebraniu wierzycieli, zwołanem do Berlina na 29 maja miałaby nastąpić zasadnicza zgoda na moratorjum z tem, że Niemcy spłacać będą co miesiąc tyle, ile mogą markami niem. do Banku Wypłat Międzynarodowych na poczet obsługi pożyczek.

Rachunek ten będzie zamknięty dla wierzycieli, natomiast otwarty dla rządu niemieckiego, który będzie mógł z niego zaciągać pożyczki na roboty publiczne i na kolonizację w Prusach Wschodnich celem zwalczenia bezrobocia.

„Poeple" oblicza, że pożyczki, o które chodzi wynoszą 1200 miljonów funtów, z czego na samą Wielką Brytanję przypada 115 miljonów funtów.

Koncentracja bojówek hitlerowskich

w pobliżu Morawskiej Ostrawy

Praga, 22 maja

Według dzienników „Lidove Noviny" i „Naridni Oswobodzenie" oddziały szturmówek hitlerowskich gromadzą się na granicy Morawskiej Ostrawy, co niepokoi ludność czeskosłowacka na Morawach.

Koncentracja oddziałów szturmowych na granicy Śląska w okolicy Hluczyna była też przedmiotem demarche ze strony władz czeskich. Spowodowała ona również przed Brunatnym Domem w Opawie demonstracje.

Delegacja robotników tomaszowskich u P. Prezydenta Rzplitej.

Tomaszowski korespondent nasz telefonuje:

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wieczorem delegację robotników Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu. Po powrocie ze Spały delegaci udali się do fabryki i złożyli sprawozdanie z rozmowy z p. Prezydentem. Wysłuchawszy sprawozdania, robotnicy opuścili fabrykę i w zupełnym spokoju udali się do domów.

Przebieg rozmowy delegacji robotniczej z p. Prezydentem nie został ogłoszony.

SKARGA ŻYDÓW NA HITLERA

jest rozpatrywana w Lidze Narodów.—Petycję wniósł Franz Bernheim, handlowiec z Górnego Śląska.

Genewa, 22 maja. (PAT).

72 zwykła sesja rady Ligi Narodów rozpoczęła się pod przewodnictwem delegata Meksyku. Na poufnem posiedzeniu z okazji ustalenia porządku dziennego sesji, delegat niemiecki Keller **zakwestjonował wpisanie na porządek dzienny petycji obywatela niemieckiego z niemieckiego Górnego Śląska — Bernheima w sprawie sytuacji żydów, wniesionej na podstawie art. 147 konwencji górnośląskiej.**

Delegat niemiecki ma wątpliwości, czy Bernheim może być uważany za przynależnego do mniejszości.

W oczekiwaniu na uwagi rządu niemieckiego w tej sprawie rada zarezerwowała sprawę wpisania tej petycji na porządek dzienny.

Bernheim urodził się w Salzburgu, naturalizował się w Wirtembergii, w ostatnich latach był stałym mieszkańcem Gliwic, a obecnie, uciekłszy z Niemiec, znajduje się w Czechosłowacji. Zarówno w tych okolicznościach rząd niemiecki będzie opierał swe żądanie uznania Bernheima za nienależącego do mniejszości.

JAKICH TOWARÓW POSZUKUJĄ KUPCY RUMUŃSCY NA TEGOROCZNYCH XIII TARGACH WSCHODNICH

Targi Wschodnie otrzymały wiadomość z Rumunji, że kupcy tamtejsi, — przyjeżdżający w grupach wycieczkowych na XIII Targi Wschodnie we Lwowie celem nawiązania nowych stosunków handlowych i szukania nowych źródeł zakupu, mają zainteresowanie dla następujących towarów: konfekcja, kapelusze, kotły i części maszyn, narzędzia, maszyny rolnicze, maszyny dla przemysłu tekstylnego, elektrotechniczne, materjały elektrotechniczne, — przyrządy precyzyjne, instrumenty muzyczne, artykuły chemiczne i farmaceutyczne, farby i lakiery, artykuły ze szkła, wyroby skórzane i białoskórnicze, w szczególności rękawiczki, zabawki, artykuły kauczukowe, wyroby parafinowe i woskowe, z celuloidu i galalitu, meble, papier i wyroby papierowe.

Biuro Targów Wschodnich otrzymuje już teraz pisemne zapytania od kupców rumuńskich, wybierających się na Targi Wschodnie, czy zastaną na Targach wystawców z tych branż. To też przemysł polski, w nadziei pozyskania nowych odbiorców i zdobycia nowych rynków zbytu, coraz liczniej decyduje swój udział w tegorocznych XIII Targach Wschodnich, które sie odbędą w czasie od 3 do 18 czerwca.

Ku czci Cyprjana Kamila Norwida.

W dniu 23 maja upływa 50 rocznica zgonu wielkiego poety i filozofa polskiego Cyprjana Kamila Norwida. W związku z tem łódzkie koło polonistów postanowiło zorganizować uroczysty obchód tej rocznicy w Łodzi.

Obchód odbędzie się w niedzielę, dnia 28 maja. Tegoż dnia, staraniem koła polonistów, o godz. 12 odbędzie się w auli gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego uroczysta akademja. Prelekcję wygłosi profesor uniwersytetu warszawskiego dr. Zofja Gąsiorowska-Schmidtowa. Poza tem odbędzie się część recytacyjna utworów Norwida, w której udział wezmą artyści scen łódzkich.

Z SĄDU OKRĘGOWEGO.

(as) W dniu wczorajszym wizytował łódzki sąd okręgowy p. prezes Orłowski prezes sądu apelacyjnego w Warszawie.

Echa wielkiej afery fałszerskiej w Tomaszowie

Kasjer kolejowy przebywa w więzieniu tomaszowskiem

Tomaszów, 22 maja.

Niedawno donosiliśmy o wykryciu wielkiej afery fałszerskiej, w której zamieszani byli: kasjer kasy towarowej stacji kolejowej Tomaszów, Mikołaj Żerko, były urzędnik kolejowy, Karol Alberski, syn jego, student Władysław oraz ich wspólniczka łodzianka.

Ta ostatnia, wraz z Alberskimi, przyłapana została przez policję na terenie województwa lwowskiego, gdzie kolportowała fałszywe monety 10-złotowe.

Żerko, który subsydjował ten „interes", znajduje się obecnie w więzieniu w Piotrkowie.

W związku z tą aferą wszyscy urzędnicy kolejowi, zatrudnieni na stacji kolejowej w Tomaszowej — przesłuchani będą w charakterze świadków przez sędziego śledczego.

15 wagonów mebli do Stanów Zjednoczonych

Olbrzymia tranzakcja firmy radomszczańskiej

Radomsko, 22 maja.

Radomska fabryka mebli giętych p. f. „Wuensche i S-ka" otrzymała poważne zamówienie na **15 wagonów mebli do Stanów Zjednoczonych Am. Półn.**

W związku z tem zamówieniem, fabryka zwiększyła swój personel o 150 robotników.

Tranzakcja powyższa zawarta została **w dolarach złotych.**

Dzięki pomyślnej konjunkturze dla wywozu wyrobów meblarskich do Ameryki firma „Wuensche" ma nadzieję zrealizować w najbliższym czasie sprzedaż 25 wagonów.

Walka 2 pań

na sali dancingowej.

Z Warszawy donoszą nam:

Nocy ubiegłej z jeden z popularnych dancingów stołecznych stał się terenem niezwykłego zajścia. Oto do siedzącej przy jednym ze stolików w towarzystwie znanego finansisty warszawskiego pana P. młodej i uroczej panny J. podeszła jej przyjaciółka, znana w szerokich sferach towarzyskich, bogata „panna na wydaniu" p. Mary S. i ze słowami:

— Zostaw nas samych — usiadła obok pana P.

Oczywiście pannie J. ani się śniło usłuchać życzenia przyjaciółki. Wywiązała się sprzeczka, zresztą krótkotrwała, bowiem w pewnej chwili dwie młode i piękne panny chwyciły się za włosy i zaczęły wzajemnie okładać pięściami, gryźć, drapać i kopać.

Na sali dancingowej zapanowała konsternacja. Orkiestra próbowała tonami foxa zatuszować przykre zajście, gdy jednak to nie pomogło, a buziaki panien zostały obficie zroszone krwią trzeba było uciec się do interwencji władz., tudzież pomocy lekarza.

Pan P., który był właściwie przyczyną zajścia czmychnął.

CLAUDE ORVAL.

Głos z zaświatów.

Rene Darbeuil zatrzymał się przed drzwiami salonu i nasłuchiwał. Ktoś grał na pianinie etiudy Chopina. Jerzy Grisier przerwał grę na widok siostrzeńca.

— Nie przeszkadzaj sobie, stryju... Czy moja obecność krępuje cię? — zapytał Darbeuil.

—O, nie, mój drogi... Jesteś jedynym człowiekiem, z którym mogę jeszcze rozmawiać po śmierci mojej najukochańszej żony... Gdy gram Chopina, czuję, że jestem bliżej mej Gizeli... Mam wrażenie, że ona jeszcze wróci... Ta muzyka ma w sobie tyle mocy... Ciągle mi się zdaje, że ktoś stoi za mną, czuję jej oddech...

— Kochany stryju, to są niebezpieczne myśli... Nie należy ciągle myśleć o umarłych. Powinieneś wyjść i zaczerpnąć świeżego powietrza...

— Nie, nie... To jest moje jedyne szczęście... Nie ruszę się z tego pokoju, w którym pozostało po niej tyle pamiątek... To moja ostatnia radość...

W kilka dni potem Darbeuil i Grisier razem jedli obiad. Po obiedzie przeszli do salonu, w którym płonęła mała lampka, Grisier, jak zwykle, zasiadł do pianina i twarz jego przybrała odrazu inny wygląd. Nagle stało się coś niezwykłego. Z za kotary wychyliła się tajemnicza, zwiewna postać kobieca... Grisier załamał dłonie i szepnął w zachwycie:

— Gizelo...

Rene Darbeuil wybiegł przerażony z pokoju. Grisier pozostał sam ze zmarłą. Bał się ruszyć z miejsca, gdyż sądził, że najmniejsze poruszenie wypędzi ją z pokoju. Nagle usłyszał jej cichy, zwodniczy głos:

— Jerzy...

— Gizelo... Więc to ty... naprawdę?..

— Tak, to ja... Ale nie ruszaj się, mój drogi...

— Gizelo, więc przyszłaś nareszcie... Wzywałem cię tyle razy!...

— Wiem o tem... Sprowadziła mnie tu właśnie potężna siła twej wielkiej miłości...

— Gizelo... —

— Cicho... cicho...

— Zostań jeszcze trochę...

— Nie mogę... Wierz mi, że nie mogę... Ale przyrzekam ci, że jeszcze tu przyjdę...

Zawoalowana postać cofała się powoli, aż znikła w pomroce salonu.

Następnego dnia Rene Darbeuil przybył wcześniej, niż zwykle. Zastał stryja siedzącego w fotelu. Wielkie kręgi pod oczyma świadczyły o bezsenności. Darbeuil wykrztusił:

— Przepraszam cię, stryju, że opuściłem cię wczoraj w takiej chwili... Dziś wiem, że obaj padliśmy wczoraj ofiarami przewrażliwionej fantazji...

— Nie szkodzi... — odparł Grisier — Będziesz wieczorami wychodził, jak dotychczas, gdyż chcę być sam, gdy ona mnie znowu odwiedzi..

— Co ty mówisz?...

Jerzy Grisier odparł drżącym głosem:

— Rozmawiała ze mną... rozumiesz?.. Rozmawiała...

— Stryju, żartujesz chyba ze mnie...

— Powiadam ci jeszcze raz: — słyszałam jej głos... Przyrzekła, że jeszcze przyjdzie... Zostaw mnie samego... Muszę o niej myśleć intensywnie... W ten sposób przywołuję jej postać...

Dzień upłynął w ogromnem naprężeniu. Wreszcie zapadł wieczór. Jerzy Grisier nie spuszczał oka z zegara. Nagle — znowu odchyliła się kotara...

— Gizelo... Wiedziałam, że przyjdziesz...

— Dziś przychodzę już poraz ostatni...

— Dlaczego?...

— Ach, Jerzy, nie wiesz wcale jak surowe prawa panują w kraju milczenia i pustki... Samotność nasza jest okropna.. Już mnie wzywają, słyszysz?..

— Gizelo... zostań ze mną... nie odchodź... weź mnie... Gizelo..

— Nie mogę.. Bądź zdrów... Czekam na ciebie... dowidzenia...

Zwiewna postać znikła. Grisier był blady jak papier. Wyciągnął ramiona, mrucząc bezdźwięcznie:

— Gizelo... idę... idę...

Pijanym krokiem zbliżył się do szuflady, wyciągnął rewolwer i przyłożył zimną lufę do skroni.

Lecz w tej samej chwili usłyszał jakiś hałas na dole i odgłos kroków.

Do salonu weszła grupa ludzi. Jakiś mężczyzna zbliżył się do nieszczęsnego wdowca i rzekł:

— Pozwoli pan, że się przedstawię... Jestem inspektorem policji, Doirel... Pan wybaczy, że bez pańskiej wiedzy wdarłem się do tego mieszkania... W dodatku nie jestem tu sam... Tej pani może pan nie zna, ale tego pana zna pan z pewnością.

Nagłym ruchem inspektor policji ściągnął szal z tajemniczej postaci niewieściej.

— Przedstawiam panu Mademoiselle Luciane, tancerkę zawodową, która od czasu do czasu występuje również w innych rolach, jak naprzykład ostatnio w roli zmarłej pańskiej małżonki... Uczyniła to w porozumieniu z pańskim siostrzeńcem, Rene Darbeuilem, któremu widocznie bardzo zależy na szybkiem otrzymaniu spadku i postanowił doprowadzić pana do samobójstwa... Przyznać trzeba, że urządzili się bardzo sprytnie, ale popełnili jeden wielki błąd... Plan ten opracowali wspólnie i nazbyt głośno w pewnej kawiarence, której jestem stałym bywalcem... Pan rozumie, że zainteresowałem się tą parką i wreszcie musiałem położyć kres tym machinacjom, gdy komedja zamieniała się już w dramat...

Grisier stał blady, bawiąc się rewolwerem, poczem rzucił broń do szuflady i zamknął ją z trzaskiem, podczas gdy policjanci odprowadzili zbrodniczą parkę...

Tłum. — Lu

KRONIKA

MAJ
23
WTOREK

Dziś Dezyderego
Jutro Joanny i Afry

Wschód słońca	3.32
Zachód słońca	19.33
Wschód księżyca	2.50
Zachód księżyca	19.39
Długość dnia	15.02
Przybyło dnia	8.35

Pobór rocznika 1912
Kto ma się stawić dziś.

Dziś, we wtorek, dnia 23-go maja r. b. przed Komisją Poborową Nr. 1 (ul. Al. Kościuszki Nr. 21) powinni się stawić mężczyźni rocznika 1912, zamieszkali na terenie V-go Komisarjatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: B. E.

Jutro, w środę, dnia 24-go maja r. b. powinni się stawić mężczyźni rocznika 1912, z terenu V-go Komisarjatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: C, D, H, Ch.

Dziś, we wtorek, dnia 23-go maja r. b. powinni się stawić przed Komisją Poborową Nr. 2 (ul. Ogrodowa Nr. 34) mężczyźni rocznika 1912, zamieszkali na terenie VII. Komisarjatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: E, F, H, Ch.

Jutro, w środę, dnia 24-go maja r. b. winni się stawić mężczyźni rocznika 1912, z terenu VII-go Komisarjatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od litery: K.

Dziś, we wtorek, dnia 23-go maja r. b., przed Komisją Poborową Nr. 3 (ul. Piotrkowska Nr. 165) powinni się stawić mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie IV-go Komisarjatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: A B C D E F G H Ch. I J K L Ł M N O.

Jutro, w środę, dnia 24-go maja r. b., powinni się stawić mężczyźni rocznika 1911, z terenu IV-go Komisarjatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: P R S Sch. Ś T U W Z Ź Ż.

Tegoż dnia, t. j. w środę, dnia 24-go maja r. b., powinni się stawić mężczyźni rocznika 191, zamieszkali na terenie VI-go Komisarjatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od wszystkich liter.

Choroby zakaźne.
Zanotowano 65 przypadków.

W ciągu ubiegłego tygodnia, t. j. od dnia 14-go do 20-go maja r. b. włącznie — zgłoszono do Wydziału Zdrowotności Publicznej następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne:

Dur brzuszny 7 przypadków (w tygodniu poprzednim 9 przypadków), błonica 16 przypadków (22), płonica 15 przypadków (27), drętwica karku 1 przypadek (2), krztusiec 2 przypadki (2), gorączka połogowa 4 przypadki (7)

Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 65 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, w tygodniu poprzednim 94 przypadków.

Kto to liczył?..
Magistrat zabił 50 tys. szczurów.

W dniu wczorajszym wydział zdrowotności publicznej dokonał obliczenia wyników akcji odszczurzania m. Łodzi, która była niedawno przeprowadzona we wszystkich nieruchomościach łódzkich.

Jak się okazało, na powierzchni ziemi we wszystkich domach zebrano ogółem 5000 zatrutych szczurów. Ponieważ fachowcy obliczają, że tylko 10 pr. szczurów ginie na powierzchni ziemi, a reszta w norach, wydział uważa, że ogólny bilans tej akcji dał 50.000 uśmierconych szczurów w Łodzi.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Sukc. K. Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana 32), J. Cymera (Wólczańska 37), Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

Awantury w korytarzach magistratu.

P. ławnik rozmyślił się i cofnął poprzednią decyzję. — Nie P.U.P.P, lecz „klucz partyjny" będzie decydował.

Robotnicy apelują do pana wojewody.

Wczoraj przed południem magistrat był znów terenem ostrego zatargu z robotnikami sezonowymi, który wywołany został przez dziwną politykę wydziału budownictwa.

W ubiegłym tygodniu sprawa angażowania robotników sezonowych była już definitywnie zdecydowana. Magistrat postanowił, celem uniknięcia jakichkolwiek tarć i nieporozumień, angażować ich przez P.U.P.P. i na tem zdawało się sprawa została zakończona. W piątek magistrat wysłał do P.U.P.P. zapotrzebowanie na 300 robotników, wszyscy zgłosili się w sobotę rano, wypełnili przepisane formalności i mieli już od wczoraj rozpocząć pracę, gdy nagle w sobotę, tuż przed końcem urzędowania, ławnik wydziału budownictwa, Izdebski, cofnął zarządzenie.

Wywołało to poważne awantury, które kierownikom związków udało się zlikwidować, a robotnicy oświadczyli, że w poniedziałek rano znów się zgłoszą do magistratu,

skoro bowiem państwowy urząd pośrednictwa pracy przysłał ich do roboty, nie wolno ich traktować jak żebraków.

Istotnie wczoraj rano wszystkie korytarze gmachu miejskiego na pl. Wolności zapełniły się robotnikami. Od rana też przybyła delegacja Z.Z.Z. by się dowiedzieć, co się stało, że w sobotę nagle odwołano poprzednie zarządzenie. Delegację przyjął ławnik Izdebski i zakomunikował, że postanowił w ostatniej chwili zmienić decyzję, że robotnicy angażowani będą przez P.U.P.P. tylko do tych robót, na które da pożyczkę Fundusz Pracy, natomiast

na roboty prowadzone przez magistrat we własnym zakresie postanowił on przyjąć robotników za pośrednictwem związków, przy zastosowaniu systemu klucza partyjnego.

Na uwagę ze strony delegacji, że to się sprzeciwia przyjętej zasadzie, ławnik Izdebski dopowiedział, że jak długo magistrat ma coś do powiedzenia w sprawach, na które przeznacza własne fundusze, tak długo stosowany będzie system angażowania robotników przez związki.

Na to delegaci odparli, że udadzą się ze skargą do p. wojewody Hauke-Nowaka i opuścili gmach magistratu.

Gdy robotnicy dowiedzieli się o zarządzeniach ławnika Izdebskiego,

na korytarzach powstał nieopisany tumult i wrzawa.

Robotnicy zaczęli się dobijać do drzwi kancelarji. Niewiadomo do czegoby doszło, gdyby magistrat nie wezwał policji, która usunęła wszystkich robotników, poczem zamknięto wyloty ulic na pl. Wolności.

Dziś rano udaje się delegacja Z.Z.Z. ze skargą na magistrat do p. wojewody.

PUSTO WSZĘDZIE, GŁUCHO WSZĘDZIE...

W nocnych lokalach pustki.

Łódź bardzo posmutniała, nie bawi się, nie pije i nie tańczy. — Nawet w kawiarniach mniej bywa ludzi, niż dawniej.

Charakterystyczne piętno czasów kryzysowych.

Od kilku miesięcy obserwujemy w Łodzi zjawisko, które poważnie świadczy o zubożeniu powszechnem i zupełnem braku ochoty do zabaw i rozrywek. Skutki kryzysu Łódź odczuwa już bardzo dawno. Spowodowały one dużo zmian. Ale dopiero od kilku miesięcy dało się zauważyć zupełne niemal zamarcie życia nocnego w naszem mieście.

Dawniej tętniło bujnie w szeregu nocnych lokali rozrywkowych. Były lata, kiedy wszystkie bez wyjątku lokale cieszyły się wielką frekwencją, kiedy powstawały lokale nowe. W sferach artystycznych Łódź uważana była za „dobre" miasto. Stawiano Łódź i Katowice na czele miast, w których warto było starać się o engagement. Tu otrzymywało się najlepsze kontrakty i najlepsze warunki. Łódź umiała się bawić i umiała wydawać pieniądze.

Dopiero w tym roku życiu nocnemu Łodzi zadano mocny cios. Wyludniły się lokale nocne, opustoszały sale dancingowe.

Właściciele restauracji próbowali jeszcze ratować sytuację. Na początku sezonu przebudowano niemal wszystkie lokale. Urządzono t. zw. coctail - bary. Zaczęto sprowadzać wyjątkowo dobre zespoły artystyczne. **Niewiele to pomogło.**

Od kilku miesięcy lokale nocne nie istnieją — wegetują. Rozbrzmiewają wspaniałe synkopy muzyki jazzowej w pustych salach, w których jeden czy dwa stoliki są zajęte, co nie może pokryć wydatków przedsiębiorstwa. Tylko z soboty na niedzielę ożywia się nieco. Czasem, bardzo rzadko, zajęte są wszystkie stoliki. Ale to bynajmniej nie rozwiązuje sytuacji.

Rozmawialiśmy na ten temat z właścicielem jednego, do niedawna bardzo popularnego, nocnego lokalu rozrywkowego. To, co nam powiedział, jest wymowną ilustracją niniejszych wrażeń. Okazuje się, że wszystkie lokale pracują obecnie z bardzo poważnemi deficytami, tak że jest bardzo wątpliwe czy zdołają one przetrzymać jeszcze jeden taki sezon. Wpływy nie pokrywają nawet wydatków na personel artystyczny, a wszak bez tego nocny lokal obejść się dziś nie może. Kalkulacja wygląda następująco: w lokalu musi być najmniej trzech solistów czy 3 solistek, tancerzy czy tancerek. Jest to koszt minimum 100 złotych. Poza tem musi być conajmniej 5 fordanserek, z których każda otrzymuje, poza mieszkaniem i utrzymaniem, po 10 złotych za wieczór. A wpływy są minimalne. Nawet w soboty, gdy jest jako taka frekwencja, wpływy są niewystarczające. Dawniej 3—4 gości płaciło większe rachunki, niż obecnie 20 gości. Wszyscy liczą się z groszem, największym wydatkiem jest flaszka wina za 16 złotych, lub też czarna kawa z kieliszkiem konjaku czy likieru. Miesięczny obrót wynosi maksimum 2, w najlepszym wypadku 3 tysiące złotych. Jest to dochód brutto. Zrozumiałe, że taki dochód nie może wystarczyć na utrzymanie lokalu.

A jak jest w kawiarniach? Niemal tak samo. Siłą tradycji pełno w nich w niedziele i święta przed południem. Mniejsza frekwencja jest po południu, a już wieczorami — zupełnie niemal pusto. To zresztą zrozumiałe. Ci, którzy nie chodzą do lokali nocnych, nie chodzą też do kawiarni. W dzień zapędzą ich tam jeszcze interesy zawodowe, wieczorem nikt nie ma do tego ochoty. Był zwyczaj, że lokale kawiarniane zapełniały się po skończonych przedstawieniach w kinach i teatrach. To już należy do przeszłości.

Zamarcie życia nocnego świadczy, najdobitniej o ciężkich chwilach, jakie Łódź przeżywa. Świadczy o braku pieniędzy i braku humoru. I jest dowodem, jak smutno, bardzo smutno jest dziś w naszem mieście.

Z. U. P. U. znów podwyższa składki

zmieniając również warunki ubezpieczenia.

Unja związków zawodowych pracowników umysłowych powiadomiona została w dniu wczorajszym o przygotowywanej noweli do ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, która zmienia w zasadniczy sposób dotychczasowe postanowienia. W pierwszym rzędzie chodzi o

przedłużenie okresu wypłacania zasiłków bezrobotnym pracownikom.

Deficyty, jakie miał ZUPU w ostatnich latach, sprawiły, iż pierwszem zarządzeniem władz było ograniczenie okresu wypłaty zasiłków do 6 miesięcy. Było to chwilowo najprostszem rozwiązaniem sprawy, jednakże władze ZUPU bezpośrednio po tem przystąpiły do dokładnego obliczenia wpływów i wydatków instytucji, by w miarę możności przyczynić się do zmiany tych warunków.

Obecnie obliczenia te zostały dokonane. Stwierdzono, że jeśli zostanie podwyższona w nieznacznym stopniu składka członkowska oraz wprowadzone będą inne jeszcze zmiany — **można będzie wypłacać zasiłki bezrobotnym pracownikom umysłowym ponownie przez 9 miesięcy. Niezależnie od podwyższenia składek** władze ZUPU projektują zmianę warunków ubezpieczenia w ten sposób, że dotychczas prawo do zasiłków uzyskiwali ci, którzy byli ubezpieczeni przez 8 miesięcy w ciągu 1 roku, a obecnie prawo to przysługiwać ma tym, którzy **będą ubezpieczeni przez 12 miesięcy w ciągu 2 lat.**

Zmiany te mają być wprowadzone drogą dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej.

Pełna tabela wygranych

4-go dnia ciągnienia I klasy 27-ej loterji państwowej.

W 4-ym dniu ciągnienia 27 loterji państwowej wygrane padły na numery następujące:

20.000 zł. nr. 52603

15.000 zł. nr. 92686

Po 10.000 zł. n-ry:
72554 141346 147735

Po 5.000 zł. n-ry 31173

Po 2.000 zł. n-ry
42911 46313

Po 1.000 zł. n-ry:
62480 84076 97756 123829

Po 400 zł.:
65960 102188 103757 115339 144181 150923

Po 200 zł.:
13842 15136 25415 26100 27876
30782 35727 51871 56100 66586 84861
86974 88743 91724 96663 101661 113303
122909 133156 149848

Po 150 zł.:
13788 16445 19753 20167 25019
25910 28847 29284 32827 39918 44907
49064 61354 61517 65042 66804 68030
85965 80595 81284 83338 86245 89127
91250 93514 93629 94229 99091 108362
108872 108a80 115863 125766 126993
129216 13421 138016 13860 138985
139095 154081

Stawki

5 381 89 679 760 877 935 1180 217
335 561 671 705 998 2118 60 481 697
890 3017 47 59 171 209 509 79 742 69
849 920 4109 428 32 581 625 750 74
819 5082 149 61 272 358 60 462 538
712 968 6168 377 427 576 840 59 914
7178 224 343 422 570 695 996 8079
571 702 57 58 9310 41 60 633 10030
449 562 701 46 862 972 11012 17366
575 93 765 8182 882 12038 254 348
552 826 69 909 86 13069 77 114 26 30
43 233 439 45 81 529 78 704 816 97
14029 81 301 67 93 501 82 847 15098
131 241 319 665 68 703 823 37 16237
378 484 567 695 839 962 17065 87 206
30 360 419 28 99 535 703 81 86 982
18325 409 43 696 793 858 19472 506
603 7 835 59 20050 113 431 76 21131
76 264 465 547 631 42 700 59 72 810
46 89 22181 214 58 353 900 48 23079
165 73 259 342 400 595 857 81 24005
96 91 405 84 98 528 679 25032 247
322 652 702 968 26028 340 412 530 36
59 932 27047 57 217 61 346 434 562
69 85 622 24 44 85 989 28031 79 94
357 60 509 687 795 29032 45 73 113
303 46 59 472 89 511 70 615 50 861
80036 204 84 390 495 567 752 962
31237 359 433 663 80 725 979 32205
17 388 33116 509 23 384 975 34303 7
78 88 833 35178 251 328 483 508 36421
781 809 34 37405 733 38436 97 520 64
662 67 904 46 39026 447 73 636 849
994 40609 275 523 740 41067 261 310
22 44 69 491 539 675 787 42054 324
542 686 704 74 87 868 82 43003 279
373 615 717 82 96 844 44241 365 522
52 752 82 800 24 45187 280 432 75
556 689 768 988 46120 35 205 32 522
47163 263 490 520 83 612 774 800 55
65 48452 540 782 90 8881 91 49118
241 94 354 454 96 705 23 98
50131 270 526 776 876 81 51007 38
473 551 774 81 52012 157 286 307 513
645 99 708 62 79 852 96 976 53033
124 70 353 93 444 713 930 54195 375
77 95 428 511 768 85 898 680 55131
558 858 980 56081 280 340 462 568
666 757 824 646 57260 86 486 583 816
914 58140 280 673 848 976 59050 167
203 472 73 467 640 957 59 60111 70
210 36 403 537 55 722 61100 298 623
42 909 76 62116 38 317 405 73 537
38 601 94 708 55 99 63006 103 569

533 79 88 609 797 901 64103 15 83
693 95 780 989 65151 268 853 64 944
66129 53 281 480 753 61 98 973 67007
523 63 80 673 68134 228 556 816
69082 188 234 83 314 33 70226 324
710 50 81 71266 300 474 62 92 604 80
734 49 910 72006 290 301 689 95 792
815 73080 406 620 921 74008 30 43 44
115 74 424 841 93 971 75094 146 55
280 829 35 430 565 67 692 730 58
76079 108 74 282 815 75 77252 355
412 92 599 684 887 991 78131 49 236
49 70 88 323 551 627 63 707 73 93
840 964 79174 210 65 387 412 31 69
520 91 675 853 98 80024 132 212 440
597 758 970 81071 202 58 301 18 479
680 731 904 37 81201 410 534 61 68
731 908 45 48 83044 143 69 239 532
458 525 602 32 84158 281 418 85016
29 321 445 592 685 792 871 86053 357
405 635 47 78 778 87194 269 820 942
88051 358 455 602 855 89171 341 521
64 76 722 965 90139 268 366 429 33
632 52 736 839 994 91009 207 337 43
433 65 753 912 92327 30 468 670 95
704 37 94 875 93050 76 128 323 533
620 718 847 930 33 94086 199 255 736
958 95 95226 56 648 64 96056 137 98
342 47 438 632 97198 240 63 516 646
769 918 98090 195 508 99165 230 44
70 425 80 591 671 732 848 997 100127
252 325 79 03 435 614 21 69 801 81
981 82 101014 27 288 515 41 650 854
67 102149 64 391 94 538 621 771
103029 82 254 68 300 41 439 707 919
33 104173 283 427 596 749 891 105498
776 867 106227 316 98 699 785 943
107129 389 656 108139 410 961 109117
307 29 78 678 841 77 174 110057 299
337 568 91 614 111246 406 34 77 558
89 112013 202 3 407 47 66 512 52 86
712 962 88 113170 571 743 704 12 75
848 50 84 917 114013 100 86 420 529
612 115126 206 935 37 44 116163 259
359 424 60 635 870 973 78 117199 291
302 499 510 644 55 955 118222 51 493
505 28 703 20 897 119022 101 200 502
641 89 815 78 84 977 120562 666 763
954 121013 120 61 314 685 771 864
864 122176 284 313 23 37 506 901 5
43 123003 120 540 725 73 64 826
124260 69 373 844 125098 304 483 530
81 625 126002 69 100 57 98 276 369
97 579 821 902 127029 76 221 52 499
567 690 826 038364 74 817 59 129108
60 627 314 882 130062 132 288 640
945 131171 254 391 927 68 900 71 814
946 132173 388 551 666 765 133389
429 727 946 134263 433 629 84 135045
77 330 438 636 37 756 810 72 970
136453 137097 396 619 718 85 916 98
138182 271 424 34 139166 254 591 737
840 97 916 17 140003 47 107 46 229
315 17 596 802 39 60 955 141135 353
516 684 750 77 142088 720 843 143600
82 144031 43 173 225 617 33 145433
921 43 146051 515 39 601 76 722
147052 108 386 400 505 669 910 98
148184 486 965 149244 353 503 95 629
96 703 29 44 84 831 69 909 72 150198
341 421 724 32 87 908 151305 25 442
64 891 152243 84 350 420 721 57 857
153104 351 93 571 717 66 856 95
154054 433

WYGRANA ZŁ. 20.000-. W ŁODZI.

Wczorajsze ciągnienie 1-ej klasy Loterji Państwowej wypadło szczęśliwie dla naszego miasta. Główna bowiem wygrana dnia zł. 20.000.— przypadła znowu znanej kolekturze S. Jartka (Piotrkowska 22 i 66). Szczęśliwy los Nr. 52603 został sprzedany w połowie 2-m łodzianom, druga zaś połowa losu w pabjanickim oddziale tejże kolektury.

Dzięki telegraficznej wiadomości z Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej w Warszawie już w dniu wczorajszym nastąpiła wypłata wygranej szczęśliwym wybrańcom losu.

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś i dni następnych wieczorem, najsensacyjniejsza sztuka b. sezonu: głośny, grany z olbrzymiem powodzeniem w całej Polsce faktomontaż w 6-ciu obrazach J. Tepy „Fräulein Doktor". Reżyserja dyr. St. Wysockiej. W rolach ważniejszych: Skrzydłowska, Chojnacka, Brodniewicz, Dytrych, Gurynowicz, Macherski, Modrzeński, Lenk, Śliwiński, Winawer.

TEATR KAMERALNY.

Dziś, jutro i pojutrze przeniesiona z Teatru Miejskiego powodzeniowa komedja Ebermeyer'a i Cammerlohr'a „Gotówka" z Niedziałkowską, Mrozińskim, Szubertem, Rzęckim, Daneckim, Matuszkiewiczem, Węgrzynem, Szletyńskim. Reżyserowała J. Szyndler. Dekoracje St. Jarockiego.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś i dni następnych o godzinie 8,30 wieczorem w dalszym ciągu głośna sztuka w 5-ciu aktach Gabrjeli Zapolskiej p. t. „Małka Szwarcenkopf" w reżyserji Józefa Pilarskiego. — Bilety w cenie od 40 groszy do zł. 1,50 do nabycia w kasie teatru.

WYSTĘPY LUCY I MISZY GERMAN W TEATRZE „SCALA".

Nienotowanem wprost powodzeniem cieszy się doskonała sztuka Harrego Kalmanowicza „Matka i Teściowa" z doskonałą parą amerykańskich artystów Lucy i Miszy German. — Bilety są rozchwytywane, co wieczór teatr wypełniony po brzegi doborową publicznością, która obdarza brawami Lucy i Miszę German, za ich ze wszechmiar doskonałą grę.

Dziś wieczorem, na ogólne żądanie, w dalszym ciągu poraz 34-ty „Matka i Teściowa".

Na „Dzień Matki", t. j. na czwartek, dnia 25-go maja przygotowują nasi mili goście wielką niespodziankę dla wszystkich matek łódzkich.



Nie kosztem pracowników.

Związki podejmują się znaleźć inne źródła oszczędności.

(i) Wczoraj rano odbyło się w dyrekcji gazowni miejskiej konferencja z przedstawicielami związków zawodowych w sprawie zaleceń wojewódzkiej komisji oszczędnościowej. Po przybyciu delegatów dyr. Gundlach zakomunikował iż komisja oszczędnościowa zaleciła zredukowanie budżetu gazowni i w związku z tem wysunęła następujące tezy:

1) urlopy dla pracowników fizycznych gazowni, które dotychczas obejmowały okresy miesięczne, powinny być zredukowane, w myśl ustawy, do okresów dwutygodniowych;

2) pobory pracowników gazowni, które są wyższe o 15 procent od poborów urzędników miejskich, powinny być dostosowane do ogólnych poborów urzędniczych, t. j. obniżone o 15 proc. i

3) dodatek mieszkaniowy powinien być dostosowany do ogólnych norm, t.j. obniżony o 6 procent.

W odpowiedzi delegaci związków oświadczyli, że jeśli chodzi o urlopy, ta kwestja jest przewidziana ustawą i dlatego nic nie mogą w tej sprawie odpowiedzieć. Co się jednak tyczy obniżki płac uważają oni że ze względu na specyficzne warunki pracy w gazowni, pensje powinny pozostać nienaruszone, wobec czego prosili, aby gazownia powierzyła im budżet tego przedsiębiorstwa, a związki wskażą inne źródła obniżenia wydatków, bez naruszenia poborów pracowniczych.

Na tem konferencja została zakończona.

Echa afery poborowej.

Karmazyn i Brokman skazani na 2 lata więzienia.

Sprawa o nadużycia poborowe, w której na ławie oskarżonych zasiedli „macherzy" Bęczkowska, Milsztajn i Lange oraz ci, którzy z ich usług korzystali — sprawa trwająca w łódzkim sądzie okręgowym sześć dni — była wczoraj pośrednio znów przedmiotem obrad sądu. Moszek Brokman i Mojżesz Karmazyn—oskarżeni wczorajsi — odpowiadali za złożenie fałszywych zeznań przed sądem podczas wspomnianego procesu. t. j. dnia 24 czerwca 1930 r.

Oskarżeni Brokman i Karmazyn — obaj kupcy osadzeni w więzieniu za podstępne bankructwo — przesiadywali w celi Nr. 16 wraz z Wacławem Karśnickim. Przez osoby przynoszące Brokmanowi obiady wysłał ten ostatni w kwietniu 1930 r. list, w którym **prosił sędziego śledczego o przesłuchanie go.** Listy tego -rodzaju wysyłał Brokman do sędziego dwukrotnie, donosząc w nich, że ma do podania ciekawe szczegóły, dotyczące machinacyj Bęczkowskiej i reszty podsądnych w sprawie nadużyć poborowych.

W końcu kwietnia przybył do więzienia sędzia śledczy p. Grzyź, przed którym Brokman zeznał, że Bęczkowska, Milsztajn i Lange, których zna jeszcze z przed wojny jako pośredników przy nielegalnem zwalnianiu z wojska, **pobrali od Elsnera, Daubego i Steigerta b. wysokie sumy za zwolnienie od służby.** W kilka dni później z temi samemi doniesieniami zgłosił się do sędziego śledczego Karmazyn. Obaj liczyli, że za te zasługi sędzia śledczy zwolni ich z aresztu.

Na rozprawie głównej obaj **cofnęli zeznania, złożone przed sędzią śledczym, wyjaśniając, że namówił ich do złożenia kłamliwych zeznań Karśnicki.**

Karmazyn i Brokman zostali aresztowani.

Świadkowie na wczorajszej rozprawie złożyli zeznania, potwierdzające w całej rozciągłości zarzuty, skierowane przeciwko Karmazynowi i Brokmanowi. **Obaj zostali skazani na dwa lata więzienia.** Rozprawie przewodniczył sędzia Jasionowski. Bronili adw. Lilker i M. Rubin.

Wielka sensacja w świecie naukowym.

W dniu wczorajszym w laboratorjum Hamerlingh-Onnesa w Leydzie (Holandja) prof. dr. W. J. de Haas, wspólnie z asystentem swym dr. Wiersma oraz prof. dr. H. A. Kramersem z Utrechtu, zastosował nową metodę ochładzania ciepłego helu przy pomocy magneto-kalirycznego zjawiska fluorku-ceru.

Tym sposobem uczeni ci osiągnęli temperaturę 0.27 stopni absolutnych.

Przypomnieć należy, że najniższa temperatura, osiągnięta dotychczas (w roku 1922) przez prof. Klesona wynosiła 0.71 stopni absolutnych.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

11.40—11.50: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
11.50—11.55: Komunikat meteorologiczny dla komunikacji lotniczej.
11.55—12.05: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień bieżący.
12.10—13.20: Muzyka z płyt gramofonowych.
13.20—13.25: Komunikat meteorologiczny.
13.25—15.10: Przerwa.
15.10—15.15: Komunikat Państwowego Instytutu Eksportowego.
15.15—15.25: Komunikat gospodarczy.
15.25—15.30: Chwilka lotnicza i przeciwgazowa.
15.30.15.35: Komunikat Państw. Urzędu Wych. Fizyczn. i Państw. Zw. Sport.
15.35—15.50: „Wśród książek" — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki.
15.50—16.25: Płyty gramofonowe.
16.25—16.40: Odczyt dla nauczycieli p. t. „Program nowego gimnazjum" — wygłosi inż. Stefan Bąkowski.
16.40—17.00: „Idea ogrodów jordanowskich" — wygłosi płk. Kiliński.
17.00—17.55; Koncert symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra Filharm. Warsz. pod dyr. Walerjana Berdjajewa, Alina Teitelbaumówna (fortepian).
17.55—18.00: Odczytanie programu na dzień następny.
18.00—19.00: Koncert muzyki lekkiej i tanecznej z lokalu
19.00—19.20: Rozmaitości.
19.20—19.30: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.
19.30—19.45: Feljeton muzyczny p. t. „Melodramat i komedja muzyczna" — wygłosi prof. Henryk Rydzewski.
19.45—20.00: Prasowy Dziennik Radjowy.
20.00—22.00: Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego, Józef Oziminski (skrz.) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). W przerwie: Wiadomości sportowe oraz dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego.
22.00—22.15: Kwadrans literacki — „Nasz plac", opowiadanie pióra Aleksandra Janowskiego, dla dzieci.
22.15—22.45: Recital śpiewaczy.
22.45—22.55: Płyty gramofonowe.
22.55—23.00: Komunikaty meteorologiczny i policyjny.
23.00—24.00: Muzyka taneczna z dancingu.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

17.25. MOSKWA (Dośw.). „Dama Pikowa", opera Czajkowskiego. Transm. z Teatru Wielkiego.
17.25. MOSKWA (Stalin). „Złoty kogucik". opera Rimskij-Korsakowa. Tr. z Teatru Stanisławskiego.
20.00. SZTOKHOLM. Koncert szwedzki.
20.30. BUDAPESZT. Koncert klasyków angielskich.
20.45. PARYŻ (Radio-Paris). „Papa", komedja de Flersa i Caillaveta.
20.45. RZYM. „Siberia". opera Giordana.
21.00. WIEDEŃ. Koncert symfoniczny.
21.20: DAVENTRY. „Cyganerja". opera Pucciniego. Tr. z Opery Królewskiej w Covent Garden (akty 2 i 3).

REWELACJE OSKARŻONEGO MINISTRA.

Dr. Gerecke odsłania kulisy walki o władzę. — Jak złapano socjaldemokratów w pułapkę wyborczą. — Hitler mści się za pozbawienie go fotelu prezydenckiego.

Pierwszy proces polityczny w hitlerowskich Niemczech.

Berlin, w maju.

(r) Zdawałoby się, że najpospolitsza sprawa kryminalna.

Na prowincji niemieckiej urzęduje naczelnik powiatu, który dopuszcza się nadużyć. Czyni to tak sprytnie, że nikt nie podejrzewa nawet, iż pieniądze państwowe wędrują do jego kieszeni. Po kilku latach naczelnik powiatu otrzymuje awans do Berlina. Tam czyni to samo. Mija jeszcze jeden rok i naczelnik zaczyna robić karjerę. Awansuje szybko. I oto jest już ministrem.

I gdy przed kilku dniami siedział spokojnie w swym służbowym gabinecie, melduje się u niego dwuch ludzi, pokazują mu legitymacje policji śledczej, zabierają z sobą, wiozą do komendy policji a stamtąd do więzienia, a w dwa dni później

p. minister już siedzi na ławie oskarżonych.

Tak szybko? Okazuje się, że wszystko już było z góry przygotowane, dochodzenie przeprowadzone, akt oskarżenia gotów. Nie chciano tylko niepokoić ministra przed czasem.

Ale gdy w Niemczech dowiedziano się o tem aresztowaniu, wszyscy nieomal potracili głowy. Nie chodziło bowiem o zwykłego urzędnika, lecz o

ministra gabinetu Adolfa Hitlera.

Zdumienie było tem większe, że aresztowany dr. Guenter Gerecke miał bliskie stosunki z pałacem prezydenta Rzeszy, i uważany był za męża zaufania prezydenta Hindenburga, że dzięki niemu Hindenburg został obrany prezydentem. Minister do spraw bezrobocia, dr. Gerecke był przewodniczącym konserwatywnego, propagandowego komitetu, który zbił obóz prawicy i oddał Hindenburgowi wiele miljonów głosów.

Publiczna opinja niemiecka sceptycznie zaczęła kiwać głowami na wieść o aresztowaniu. Uważano go za wybitnie zdolnego człowieka. Był on autorem **wielkiego planu walki z bezrobociem w Niemczech.**

Projekt ten cieszył się sympatją nawet w kołach socjalistów.

Ale z drugiej strony przeprowadzenie całej sprawy i aresztowanie nastąpiło na skutek oskarżenia takiego człowieka, jak były cesarski minister spraw wewnętrznych von Keydel. I tylko dzięki temu, po wielu dniach walk tajemnych, które odbyły się w pałacu prezydenckim, kiedy Hindenburg stanowczo odmówił podpisania zwolnienia Gerecke ze stanowiska ministra, by umożliwić jego aresztowanie, udało się posadzić Gerecke na ławie oskarżonych.

I oto w sądzie rozgrywa się następny akt tego dramatu, który nagle stał się największą sensacją, nietylko dzięki temu, że bohaterem jest wczorajszy minister, ale dzięki tym niezwykłym szczegółom, które pierwszego dnia już wyszły na jaw, dzięki pierwszym słowom, które padły z ust oskarżonego, a które

wywołały oklaski na galerji

długotrwałe, mimo dzwonka przewodniczącego.

Akt oskarżenia jest krótki: **Guenter Gerecke popełnił nadużycia na stanowisku naczelnika powiatu.** Jakie to były nadużycia, nie udało się dokładnie sprawdzić. Ale dzięki tym podejrzeniom badano sprawę dalej i stwierdzono, że **ukradł on 500.000 marek z komitetu propagandy na rzecz kandydatury prezydenckiej Hindenburga.** Dziwny złodziej: przywłaszcza sobie w Berlinie pół miljona i pozostaje w tem mieście, bez obawy a nawet przyjmuje tekę ministra.

Gerecke zaczął swą opowieść. Opowieść rewelacyjną. Niewątpliwie prawdziwą, gdyż powołuje się on na ludzi, którzy żyją i mogą potwierdzić jego słowa. A w miarę jego opowiadania wychodzą na jaw głębokie kulisy historycznej gry losami narodu.

— Kandydatura Hindenburga — mówi Gerecke — wysunięta została w roku 1932 przez mieszczańskie grupy, które były politycznie zupełnie obce dla marszałka polnego. Podtrzymywali tę kandydaturę nawet socjal - demokraci. Do komitetu propagandowego, na czele którego stanął ówczesny nadburmistrz Berlina dr. Sahm, weszli tacy ludzie jak wódz socjaldemokratycznych związków zawodowych, Leipart, b. socjaldemokratyczny minister Noske itd. itd.

Było oczywiste, że taki komitet nie zdoła spowodować rozłamu wśród prawicy, a następnie staremu marszałkowi nie uśmiechało się wcale być kandydatem Severinga i Breitscheida. Gerecke podjął się przeprowadzić zmianę, przez **wciągnięcie do komitetu ludzi z t. zw. „Herrenklubu".**

Wiadomo było, że prezydent Rzeszy oprze się na polityce ludzi, którzy go wybrali. Pierwszym etapem na tej drodze miało być podporządkowanie rządu pruskiego rządowi Rzeszy, **na co zgodzili się, zdaniem Gerecke, wszyscy członkowie komitetu, nie wyłączając socjal-demokratów.**

Jeśli wziąć pod uwagę, że kanclerzem Rzeszy miał zostać Papen, a pruskim premjerem był Otto Braun — rewelacje Gerecke nabierają specjalnego posmaku. Oznaczają one bowiem, że **socjaldemokraci gotowi byli zniszczyć socjaldemokratyczny rząd pruski, by zapewnić powodzenie kandydaturze Hindenburga.** Liczyli na wdzięczność, bali się wyboru Hitlera, a nie liczyli się zupełnie z tem, że w ten sposób torują drogę Hitlerowi.

Dawali pieniądze na propagandę, nie przypuszczając, że Gerecke bierze te pieniądze w tym tylko celu, by później zerwać z nimi zupełnie. I z tych właśnie pieniędzy młody minister przywłaszczył sobie pół miljona. Uczynił to spokojnie— wiedział o tem tylko b. minister Keydel, na którego dyskrecję mógł liczyć. Dyskrecja nie została dotrzymana. Dlaczego?

Gerecke powiedział o tem w sądzie. **Kevdel zbliżył się do Hitlera. Keydel pragnie otrzymać od Hitlera stanowisko państwowe.** A Hitler z przyjemnością **zemści się na tym, który pozbawił go fotelu prezydenta.**

Proces dopiero się zaczął, ale będzie to niewątpliwie nie proces o defraudację, lecz jeden z największych procesów świata.

M. W.

Śmiertelna operacja biustu.

Dwaj lekarze stanęli przed sądem jako oskarżeni o spowodowanie śmierci pacjentki.— Trzy uniwersytety wydały swe opinje w tej sprawie.

Sąd wezwał, jako rzeczoznawców, najwybitniejszych chirurgów.

Z Warszawy telefonuje nasz korespondent.

Sąd okręgowy rozpoczął wczoraj proces, emocjonujący szerokie koła lekarskie z całej Polski. Na ławie oskarżonych zasiedli 2 znani lekarze warszawscy, dr. Feliks Rostkowski i dr. Dyonizy Hellin, którzy oskarżeni są o spowodowanie śmierci ś.p. Anny Ufnowskiej, wskutek nieumiejętnej operacji.

Według aktu oskarżenia, ś.p. Ufnowska zgłosiła się do prowadzącego w Warszawie gabinet kosmetyczny d-ra Rostkowskiego o poradę, wskazując, że od chwili urodzenia dziecka cierpi na

nadmierny rozrost gruczołów piersiowych,

co spowodowało tak znaczne powiększenie się biustu chorej, że utrudnia jej ćwiczenia cielesne. To utrudnienie odczuwała ś.p. Ufnowska, jako znana sportsmanka, specjalnie dotkliwie.

Dr. Rostkowski zaproponował dokonanie zabiegu operacyjnego, polecając, jako chirurga, d-ra Hellina. Operacja polegać miała na zmniejszeniu objętości gruczołów piersiowych ś.p. Ufnowskiej

Operacja odbyła się w gabinecie d-ra Rostkowskiego, a dokonał jej dr. Hellin w asystencji d-ra Rostkowskiego i jego żony, dr. Rostkowskiej oraz d-ra Kaszubskiego. Niezwykle skomplikowany **zabieg operacyjny trwał ponad 5 godzin,** a w toku operacji zastrzyknięto operowanej 1 ampułkę morfiny oraz 4 ampułki novokainy. Po zoperowaniu jednej piersi, chora czuła się bardzo źle, lecz mimo to lekarze przystąpili do operacji drugiej piersi. W międzyczasie chora czuła się coraz gorzej, tak że

wkrótce po operacji musiano przewieźć ją do szpitala,

gdzie ustalono silne osłabienie mięśnia sercowego. Po czterech dniach ś.p. Ufnowska zmarła, a, na skutek meldunku męża zmarłej, władze prokuratorskie wszczęły dochodzenie i w rezultacie postawiły d-ra Rostkowskiego i d-ra Hellina w stan oskarżenia.

W toku śledztwa zwrócono się po opinję do wydziału lekarskiego uniwersytetu warszawskiego i uniwersytetu jagiellońskiego. Opinje te wypadły

wręcz sprzeczne.

Rada lekarska uniwersytetu warszawskiego była zdania, że śmierć ś.p. Ufnowskiej nastąpiła wskutek osłabienia serca, a lekarze nie ponoszą w tem żadnej winy. Rada lekarska uniwersytetu krakowskiego wyraziła natomiast stanowczą opinję, że

śmierć nastąpiła wskutek nieumiejętnego przeprowadzenia operacji,

a szczególnie wskutek zastosowania niebezpiecznego znieczulenia miejscowego, zamiast narkozy. Wobec tych dwuch odmiennych opinji władze prokuratorskie zwróciły się jeszcze do rady wydziału lekarskiego uniwersytetu poznańskiego. Ta trzecia opinja wypadła

na niekorzyść lekarzy,

gdyż profesorowie poznańscy orzekli, że operacja piersi należy do bardzo trudnych i wymaga specjalnych kwalifikacyj oraz przygotowań, których oskarżeni lekarze nie poczynili. Ponadto rada lekarska uniwersytetu poznańskiego uważa, że operacja była przeprowadzona w nieodpowiednim lokalu, gdyż w prywatnym gabinecie lekarskim. Operacja trwała ponadto zbyt długo i nie przerwano jej, kiedy chora się bardzo źle czuła.

Rozprawie sądowej przewodniczy sędzia Leszczyński w asystencji sędziów Łaszkiewicza i Wiśniewskiego. Oskarżenie wnosi prokurator Sieroszewski, ponadto z ramienia męża zmarłej powództwo cywilne popiera adw. Jarosz. D-ra Rostkowskiego broni adw. Szurlej, a w imieniu d-ra Hellina występuje adw. Drobniewski.

Na rozprawie dzisiejszej przesłuchano obu oskarżonych, którzy do winy nie przyznają się, twierdząc, że

operacji dokonali według wszelkich wymagań sztuki lekarskiej,

zaś śmierć pacjentki przypisać należy jej słabej kompeksji, które jednak badanie wstępne nie wykazało.

Na rozprawę wezwano również kilku biegłych, **mianowicie najwybitniejszych chirurgów warszawskich, prof. dr. Leśniewskiego, prof. dr. Radlińskiego i dr. Orłowskiego, oraz prof. dr. Jurasza z Poznania.**

Sąd, po przesłuchaniu oskarżonych, postanowił **odroczyć rozprawę do dnia 27 b.m.,** gdyż dopiero w tym dniu będzie mógł stawić się ekspert prof. dr. Jurasz, którego opinja ma być dla sądu najbardziej miarodajna, jako wybitnego specjalisty, szczególnie w dziedzinie zabiegów operacyjnych natury kosmetycznej.

Śmierć na torze wyścigowym.

Dwuch żokejów zabitych, pięciu rannych.

Wczoraj warszawski tor mokotowski stał się widownią wypadku, nie spotykanego dotąd w historji placu wyścigowego. Dwu żokiejów straciło życie, pięciu odniosło cięższe, lub lżejsze obrażenia w straszliwym karambolu, jaki miał miejsce na t. zw. „przejeździe" przy bramie do stajen. Katastrofa zdarzyła się w czasie rozgrywki nagrody „Wiosennej", w której, jak nigdy współzawodniczyło 15 koni.

Na 600 metrów przed celownikiem, gdy konie zaczęły się przegrupowywać i dochodzić do przodujących, nastąpiło tragiczne w skutkach zderzenie klaczy „Austin", dosiadanej przez żokieja ś. p. Madalińskiego z klaczą „Bira" pod ś. p. żokiejem Szyszkowskim.

Publiczność na trybunach zamarła, dokładnie jednak nie można było określić przebiegu katastrofy, ani jej rozmiarów. Jedynie zdaleką widoczne biało-niebieskie barwy żokieja Szyszkowskiego, leżącego bezwładnie na trawie przy bandzie nasuwały najbardziej złowieszcze przeczucia. Grozę sytuacji powiększał widok

7 koni galopujących bez jeźdźców

za resztą stawki i rozpaczliwy bieg żon żokiejów - uczestników, które z miejsc dla publiczności naprzełaj przez pole pędziły na miejsce wypadku.

Usunięcie orkiestry dopełniło miary napięcia. Z ust do ust podawano sobie najfantastyczniejsze wieści. Nad rozhazardowanym tłumem

zawisła powaga śmierci.

Żadnemu z koni nic się nie stało, nie odniosły nawet najlżejszych obrażeń zewnętrznych, jednak, jak utrzymują sfery stajenne, może to się odbić na dalszej ich karjerze i formie.

Zabity żokiej ś. p. Ignacy Magdaliński był żokiejem jeszcze przed wojną, znanym nietylko na torze warszawskim ale też w Moskwie, Petersburgu i Odesie. Zmarły należał do czołowych jeźdźców i odznaczał się wielką wytrwałością jazdy. Ś. p. Jerzy Szyszkowski, aczkolwiek żokiejem był od paru lat, był jednym z wybitniejszych jeźdźców.

Nasz reporter zanotował...

Z głodu zasłabła wczoraj i padła na chodnik tuż przed domem przy ul. Rzgowskiej 46 jakaś młoda kobieta. Lekarz pogotowia zarządził przewiezienie nieszczęśliwej do zbiorni miejskiej.

Dowody osobiste znalezione przy denatce opiewają na 29-letnią Janinę Kwaczyńską z jednej ze wsi podłódzkich. Kwaczyńska przybyła do Łodzi w poszukiwaniu pracy.

* * *

Z głodu również próbowała odebrać sobie życie 51-letnia Stefanja Kurek, przez wypicie większej dozy kwasu octowego. Kurkowa walczy ze śmiercią w szpitalu.

* * *

Podrzutki znaleziono wczoraj: dziewczynki — na Zielonej 1, licząca około 2 miesięcy i na Zagajnikowej 14 — sześciotygodniwą.

Dwutygodniowego chłopca podjęli przechodnie przy ul. Sztaszica 22.

Podrzutkami zajęła się policja, odsyłając je do żłobka. Za matkami wszczęto poszukiwania.

* * *

Na ulicy Rzgowskiej przy zbiegu ulicy Dąbrowskiego, jadący rowerem 25-letni Karol Wartke, zam. przy ul. Limanowskiego 3, wskutek nagłego wstrząsu spadł z maszyny i doznał złamania prawej ręki, oraz okaleczenia głowy i twarzy.

Wezwany lekarz pogotowia opatrył rannego i przewiózł do domu.

* * *

Na ul. Piotrkowskiej, przed domem Nr. 45, samochód osobowy ŁD. 85198 najechał na 12-letniego Bohdana Kozaneckiego (11 Listopada 67). Chłopiec nie odniósł żadnych obrażeń cielesnych, a jedynie płaszcz malca został poszarpany.

* * *

Do składu Pinkusa Pudłowskiego, przy ulicy Piotrkowskiej 240, włamali się nieznani sprawcy i skradli towary, wartości 1.600 zł.

Na Starym Rynku, w domu Nr. 2, włamali się złodzieje do sklepu Chaima Grynbauma, skąd skradli różne artykuły, wartości 1.200 zł.

Z mieszkania Nachy Szlankiewicz, przy ulicy Piłsudskiego 50, nieujawnieni złodzieje skradli bieliznę i biżuterię, wartości 1.100 zł.

Z magazynu Rubina Rozenowicza przy ulicy ks. Bandurskiego 9 złodzieje skradli przy pomocy włamania sporą ilość przędzy, wartości 890 złotych.

Na Starym Rynku okradziono Różę Herceberg z Kalisza Postawiła ona na ziemi paczkę z towarem, wartości 150 zł. by odpocząć, przy czem jakiś złodziejaszek skorzystał z chwilowej nieuwagi i skradł towar.

W podobny sposób okradziono Hersza Rafałowicza, zamieszkałego na ulicy 11-go Listopada 6, któremu na posesji przy ulicy Ogrodowej 9, skradli złodzieje towar, wartości 500 zł.

Do składu Blumensztajna, przy ulicy Narutowicza 3, włamali się złodzieje i skradli różne rzeczy, wartości 800 zł.

We wszystkich wypadkach sprawców poszukuje policja.

Ciężka sytuacja gospodarcza Wołynia

Trudności zbytu zboża.—Ograniczenie eksportu ziemiopłodów.—Smutna sytuacja kupiectwa i przemysłu

Według opinji Izby Przemysłowo-Handlowej w Lublinie, sytuacja gospodarcza w 1 kwartale br. w Lubelszczyźnie i na Wołyniu nie przedstawia się zbyt różowo:

Sytuacja rolnictwa, przemysłu i handlu w I kwartale 1933 r. nie wykazała poważniejszych zmian. Pomimo podniesienia się cen ziemiopłodów, **położenie rolnictwa nie uległo poważniejszej poprawie na skutek trudności zbytu zboża oraz artykułów hodowlanych.** Ceny pszenicy zwyżkowały już w początkach okresu sprawozdawczego na wskutek znacznego osłabienia podaży w związku z wyczerpaniem się zapasów i koniecznością sprowadzania towaru z innych terenów. Ceny żyta w styczniu utrzymały się na poziomie z grudnia ub. roku. Zwyżka cen żyta nastąpiła w lutym wywołana zmniejszeniem się podaży przy jednoczesnym wzroście popytu. Ceny jęczmienia, szczególnie browarnianego, w I kwartole zwyżkowały, co pozostawało w związku z uruchomieniem na terenie Izby konjunktur na rynkach zagranicznych. Ceny owsa nie wykazywały zmian w porównaniu z IV kwartałem roku ubiegłego.

W związku ze zwyżką cen ziemiopłodów w kwartale sprawozdawczym zwyżkowały również ceny przetworów zbożoych.

Eksport ziemiopłodów i przetworów napotykał nadal na znaczne trudności. Jedynie wzmógł się nieco od drugiej połowy stycznia eksport otrąb oraz w lutym eksport jęczmienia brwoarnianego.

Eksport artykułów hodowlanych w okresie sprawozdawczym skurczył się pod wpływem pogorszenia się konjunktur na rynkach zagranicznych. Jedynie konjunktura na bekony utrzymywała się w dalszym ciągu korzystnie. Ceny w styczniu spadły, w lutym i marcu zwyżkowały naskutek zmniejszonej podaży. Eksport jaj osłabł znacznie, w związku z sezonowem zmniejszeniem się produkcji oraz z powodu ograniczeń celnych i dewizowych w szeregu państw.

Położenie przemysłu oraz handlu pozostawało w I kwartale rb. nadal niekorzystne. Rozmiary produkcji przemysłowej oraz obrotów handlowych były w dalszym ciągu ograniczone. W okresie sprawozdawczym nastąpił **sezonowy wzrost ilości bezrobotnych.** W szczególności całkowity zastój panował w przemyśle metalowo-maszynowym naskutek braku zapotrzebowania, zwłaszcza ze strony rolnictwa. Przemysł mineralny i spożywczy pracowały również w ograniczonych rozmiarach. Jedynie korzystniej w pewnym stopniu kształtowała się sytuacja w przemyśle drzewnym ze względu na niewielkie ożywienie w eksporcie.

Obroty handlowe na rynku wewnętrznym w I kwartale zmniejszyły się. Sezonowe ożywienie przedświąteczne było **słabe.**

W sytuacji finansowej brak było objawów poważniejszej poprawy. Jako dodatnie fakty zanotować należy pewną poprawę płynności rynku pieniężnego oraz utrzymającą się tendencję wzrostu wkładów oszczędnościowych w bankach, brak jednak odpowiedniego materjału bankowo-dytkontowego uniemożliwiał bankom rozszerzenie działalności kredytowej.

Ilość oraz sumy zaprotestowanych weksli w kwartale sprawozdawczym zmniejszyły się w dalszym ciągu. Wysoki poziom przeciętnej sumy jednego zaprotestowanego weskla utrzymał się nadal, świadcząc o braku ogólnej wypłacalności.

Fabryka fałszywych pieniędzy w Kielcach

Aresztowanie kieleckich przemysłowców i studenta politechniki lwowskiej

Kielce, 22 maja.

Władze śledcze zlikwidowały w Kielcach zorganizowaną na szeroką skalę **fabrykę fałszywych monet 10-złotowych.** W związku z tem aresztowano w Warszawie Borucha Muchrowskiego (Pawia 62).

Jak się dowiadujemy, **fabryka wyposażona była w najnowsze środki techniczne, zaś jej właściciele operowali** bardzo poważnym kapitałem obrotowym. Fałszerze odkupili olbrzymią maszynę do sztancowania w fabryce platerów Andrzeja Szyffersa przy ul. Szerokiej 13 w Warszawie.

Fałszywe monety zarówno wyglądem swoim jak i brzękiem łudząco przypominały autentyczne monety i były wyrabiane ze stopu srebra i niklu.

Właściciele prywatnej „mennicy" nabyli większą ilość srebra, płacąc za nie częściowo gotówką, częściowo zaś wekslami. Na szczęście, wyrobiono narazie tylko nieznaczną ilość falsyfikatów, albowiem władze w porę zlikwidowały niebezpieczną placówkę.

W toku dalszego dochodzenia aresztowano w Kielcach: **Fabrykanta waty Gutmana oraz jego syna, właściciela tartaku Lewensteina, który był w przedsiębiorstwie zaangażowany finansowo, oraz syna cadyka z Chęcin, Goldberga, wreszcie kierownika fabryki, słuchacza politechniki lwowskiej, ziemianina Prus-Kupieckiego.**

Samobójstwo asesora Izby Skarbowej w Krakowie

Kraków, 23 maja.

W dniu wczorajszym popełnił samobójstwo 45-letni asesor izby skarbowej w Krakowie, Wacław Zwański.

Przyczyny rozpaczliwego kroku dotychczas nie ustalono. Zwański zażył w celu samobójczym większej ilości nieznanej trucizny.

Denata odwieziono do szpitala, gdzie zmarł wczoraj przed południem.

Zwłoki przewieziono **do zakładu** medycyny sądowej.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

FINANSE NIEMIEC.

Okres swych obecnych rządów w Reichsbanku rozpoczął Schacht zwrotem reszty kredytu zaciągniętego przed dwoma laty na ratowanie bankowości niemieckiej. Już wtedy świat się dowiadywał, co ma oznaczać wielki gest Niemców. Timeo danaos...

Obawy istotnie sprawdzają się. Argument spadku pokrycia obiegu złotem do dwunastu procent już jest w ruchu. Będzie wykorzystany dokładnie.

Schacht nie jest inflacjonistą. Nazwał głupcami tych, którzy go o tendencje inflacjonistyczne przy powrocie do banku pomawiali. Jest pewny siebie i wie, że nie popuści cugli swym przyjaciołom z rządu (może za pewny siebie). Dlatego nie kłopoce się o miarę pokrycia; jest ona dla niego zbędnym balastem.

Tymczasem Schacht już zaczął strategję. Objeżdża prezydentów banków centralnych, perswaduje konieczność ustępstw.

W gruncie rzeczy „Stillhaltung" jest od swego początku bankructwem. Chodzi nam mniej o fakt zamrożenia kredytów, udzielonych pierwotnie jako krótkoterminowe, a więcej o trudną do przewidzenia wypłacalność dłużników, stawianych pod jednakową obronę moratorjum. Póki nie ulegnie ona sprawdzeniu — wierzytelności figurują w bilansach pełnowartościowo; wierzyciele ze strachem myślą o chwili, kiedy będzie spojrzeć prawdzie w oczy i wymazywać straty z rachunków zamrożonych; wolą odsunąć ten, bardziej dla nich, aniżeli dla dłużnika, dramatyczny moment, w nadziei, że może konjunktura się zmieni i wraz z nią — sytuacja dłużników.

Schacht — jak widać było z jego pierwszego kroku — gra na deziluzje. Chce albo też udaje, że chce — wcześniej niż wierzycielom miło, pokazać im prawdę.

Ludzie u nas nie doceniają wagi ekonomicznej i politycznej tego zagadnienia. W dobie gdy okazało się, że momenty psychiczne są tak potężne, że nie ostoi się im żadna finansowa moc — zasada „mundus vult decipi" jest mianowicie jak nigdy.

Nie wiadomo, co Schacht wywołała groźba mówienia prawdy. Mówiła o staraniach o koncesje na terenie finansowym; nawet — o nowych pożyczkach. Kto wie...

Pamiętajmy, że w dobie rokowań młodowskich — Schacht stawiał ścisłe junctim pomiedzy problemami finansowemi a politycznemi. Wtedy się nie udało i wziął dymisje. Kto wie, czy teraz nie ponowi swej taktyki. Jest to dla świata, a zwłaszcza dla Polski, bardzo ważne.

Dr. A. Z.

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 20-go maja 1933 roku.

NOWY JORK. Notowania nie nadeszły.

LIVERPOOL. Loco 5.91, maj 5.70, czerwiec lipiec 5.69, sierpień 5.69, wrzesień 5.69, październik 5.70, listopad 5.71, grudzień 5.72, styczeń 5.72, luty 5.75, marzec 5.77, kwiecień maj 5.79, czerwiec 5.82, lipiec 5.85.

Bawełna egipska. Loco 8.05, maj 7.69, lipiec październik 7.85, grudzień 7.91, styczeń marzec 8.06, maj 8.14.

UPPER. Loco 7.26, maj 7.04, lipiec 6.95, październik 6.88, listopad 6.87, styczeń 6.90, marzec 6.93, maj 6.96.

NOWY ORLEAN. Notowania nie nadeszły.

BREMA. Loco 9.76, lipiec 9.30, październik grudzień 9.72, marzec 9.77, maj 9.89.

ALEKSANDRJA. Maj 14.40, lipiec 14.58, listopad 15.30, styczeń 15.56. Ashmouni: czerwiec 12.49, sierpień 12.46, październik 12.43.

GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA.

Wczorajsza giełda łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej wykazuje następujące notowania w zł za 100 klg. loco Łódź:

żyto 18.00—18.50, pszenica 36.75—37.75, jęczmień przemiałowy 14.00—15.00, owiec 14.00—, mąka żytnia 60 proc. 28.00—29.00, mąka 65 proc. 27.00—29.00, mąka pszenna —59.00, otręby pszenne 9.50—10.00, otręby grube 10.00—10.50, ziemniaki jadalne groch Victoria 27.00—31.00, łubin nie —9.00, koniczyna biała 100—110.00. Tendencja niejednolita. (c).

Aptekarz jest zwykłym kupcem.

Znamienny wyrok Sądu Apelacyjnego.

W dniu 9 lutego 1933 r. adwokat St. Heyman, jako pełnomocnik warszawsk. firmy „Asmidar" sp. z ogr. odp. wniósł do łódzkiego sądu okręgowego podanie o ogłoszenie upadłości aptekarzowi Józefowi Kłuptowi, doktorowi farmacji, właścicielowi apteki w Łodzi, przy ulicy Kątnej nr. 54.

Podanie swe pełnomocnik firmy „Asmidar" uzasadniał 15-ma wekslami protestowanemi, stwierdzającemi zawieszenie wypłat przez Kłupta oraz korespondencją z warszawską firmą.

Wyrokiem z dnia 10 lutego 1933 roku sąd okręgowy w Łodzi w wydziale handlowym postanowił żądanie ogłoszenia upadłości Kłuptowi oddalić, motywując orzeczenie swe tem, że **właściciel apteki nie jest handlującym i wobec tego przepisom kodeksu handlowego nie podlega**, przyczem sąd powołał się na orzeczenie IX departamentu senatu rosyjskie go z roku 1873.

Na wyrok powyższy adwokat złożył skargę apelacyjną, podnosząc, że wobec zmiany warunków gospodarczych, powołanie się na orzeczenie sądowe z przed lat 60-ciu nie jest właściwe, gdyż aptekarz trudni się obecnie sprzedażą gotowych standardowych produktów przemysłu chemiczno-farmakologicznego (t. zw. specyfików) i sprzedaż ta jest zwykłą sprzedażą towarową, mającą taki sam gospodarczy charakter, jak sprzedaż produktów innych kategoryj przemysłu.

W dalszym ciągu w apelacji zaznaczono, że Kłupt, jak to wynikało z korespondencji, nietylko kupował u firmy „Asmidar" produkty francuskiego przemysłu chemicznego dla własnej apteki, lecz również i do dalszej odsprzedaży, gdyż spowodował m. in. znaną „Piperasine Midy" innym aptekom, a sam firmie „Asmidar" wystawił weksle, których nie wykupywał.

W konkluzji, adw. Heyman wnosił o uznanie, **że aptekarz jest handlującym w rozumieniu art. 440 Kod. Handl. i wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku, dołączając jeszcze wyciąg z rejestru handlowego Kłupta.**

Sprawę powyższą rozpoznawał sąd apelacyjny w Warszawie, w dniu 12 maja r. b. i wyrokiem z tego dnia postanowił wyrok sądu okręgowego w Łodzi uchylić.

Sąd apelacyjny w motywach stwierdza, że wyrażony w skardze apelacyjnej pogląd, iż aptekarz jest handlującym, jest słuszny i znajduje uzasadnienie w orzecznictwie szeregu sądów francuskich i w jurysprudencji, przyczem pogląd ten w państwach Zachodniej Europy uważany est za niesporny, a ponadto sąd apelacyjny uznał za słuszne argumenty wysunięte w apelacji i dodał od siebie jeszcze jeden argument — opodatkowania aptek z mocy ustawy o podatku przemysłowym i wymienianie ich w rozd. 14 taryfy świadectw przemysłowych. Koncesja również nie jest przeszkodą, gdyż cały szereg przedstawicielstw istnieje na podstawie koncesyj, nie tracąc charakteru handlowego.

Z tych zasad i z powołaniem się na właściwe przepisy prawa sąd apelacyjny postanowił zaskarżony wyrok sądu okr. w Łodzi uchylić i **ogłosić upadłość Józefowi Kłuptowi ze wszystkiemi skutkami prawa.**

Jednocześnie sąd apelacyjny postanowił chwilę otwarcia upadłości oznaczyć tymczasowo na dzień 13 czerwca 1932 r., oddać upadłego Józefa Kłupta pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu i zlecić sędziemu okręgowemu w Łodzi mianowanie sędziego komisarza i kuratora upadłości oraz wyznaczenia komornika dla opieczętowania majątku upadłego.

Wyrok powyższy ma pierwszorzędne znaczenie, gdyż zerwał z dotychczasową **praktyką naszych sądów i aptekarzy uznał za handlujących, podlegających wszystkim rygorom Kodeksu Handlow.**

Należy zaznaczyć, że w świetle tego wyroku pozostaje niewyjaśnioną sprawa ustosunkowania się władz administracyjnych do upadłości apteki, mianowicie, **czy koncesja zachowa swą moc na wypadek egzekucyjnej sprzedaży apteki oraz, czy kuratorowi upadłości wolno będzie prowadzić aptekę na podstawie koncesji wydanej upadłemu, wobec utraty przez aptekarza zdolności do działań prawnych.**

W tych sprawach zadecyduje wojewódzki nadzór nad aptekarzami.

***

W dniu wczorajszym sąd handlowy po rozpoznaniu powyższej sprawy pod przewodnictwem wice - prezesa, Jana Moskwy, przy udziale sędziów handlowych Felixa i Maczewskiego, mianował kuratorem pomienionej upadłości Emila Hadriana, sędzią komisarzem zaś sędzie go handlowego, Jakóba Pettersa.

Ożywienie na rynku pieniężnym.

Dyskonterzy szukają dobrego materjału.

Poraz pierwszy od kilkunastu miesięcy ujawniło się poważne ożywienie w tranzakcjach pieniężnych na tutejszym rynku. Jak wiadomo od dłuższego czasu brak pierwszorzędnego materjału wekslowego spowodował zupełne zamarcie tranzakcyj dyskonterskich.

Zaobserwowane w ostatnich dniach ożywienie jest skutkiem dopływu, niewielkiej zresztą, ilości pierwszorzędnych weksli oraz bardzo znacznego materjału drugorzędnego, nadającego się do dyskonta prywatnego.

Dyskonterzy, pozbawieni w ostatnich czasach korzystnej lokaty swych kapitałów, bardzo intensywnie poszukują nadających się do tranzakcji weksli, konkurując między sobą, a nawet z z bankami. Z uwagi na ten stan rzeczy stopa dyskonta pierwszorzędnego materjału wekslowego, za jakie są uważane weksle, zaopatrzone żyrami największych firm tutejszych, kształtuje się od 1 do 1,25 zaledwie proc. w stosunku miesięcznym. Oczywiście, iż najbardziej poszukiwany materjał wekslowy znajduje zbyt w bankach rynek zaś prywatny operuje materjałem powyżej 3 miesięcznym, przez banki nie przyjmowanym. Materjał drugorzędny dyskontowany jest w rozpiętej granicy od 1.25 do 2 procent, w zależności od klasyfikacji, która jest wyjątkowo niejednolita. Materjał trzeciorzędny nadal pozbawiony jest dyskonta. Tranzakcje czekami postdatowanemi należą do rzadkości, — chociaż podaż tego materjału nadal jest znaczna.

Dyskonto czeków nadal wynosi przeciętnie 1 pro mille w stosunku dziennym. Zaofiarowanie gotówki dla przeprowadzenia możliwych tranzakcyj jest aż nadto dostateczne. (c)

Giełda pieniężna.

Warszawa, 22 maja.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słaba, przy obrotach normalnych. Notowano: Belgja 124.25 (—50), Holandja 358.95 (—15), Londyn 30.18 (—9), Nowy Jork 7.74 (—), Nowy Jork-kabel 7.76 (—6), Paryż 35.11, Praga 26.56 Szwajcarja 172.35 (—5), Włochy 46.56 (—4). — W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 210, frank francuski 35.11; w obrotach prywatnych: marka niemiecka 205 (—50), szyling austrjacki 98.75 (—5), dolar gotówkowy 7.78 (—7), rubel złoty 4.88, dolar złoty 9.17, rubel srebrny 1.45, bilon 0.67. W dniu dzisiejszym zwiększona była podaż dolarów, za które Bank Polski płacił 7.75.

AKCJE. Na rynku akcyjnym mocniej kształtowały się akcje Starachowickie. Dla pozostałych przeważała tendencja słaba. Notowano: Bank Polski 73—73.50, Lilpopy 11 (—25), Starachowice 9.15 (+15).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych przeważała tendencja słaba, przy dość dużych obrotach, 7 proc. stabilizacyjna i 8 proc. listami m. Warszawy. Notowano: 3 proc. budowlana 38.75—39 (—25), 4 proc. dolarowa 51—50.75—50, 4 proc. inwestycyjna zwykła 103, 5 proc. konwersyjna 44 (+50), 6 proc. dolarowa 50.50—50 (—50), odcinki po 500 dolarów 50.75 (—100), 7 proc. stabilizacyjna 51.38—50.75—51 (—25), 10 proc. kolejowa 102.50, 4 i pół proc. ziemskie 38.25 (—125), 8 proc. Warszawy 41.75 —41.25—41.38 (—62). Tranzakcje dokonane a nienotowane: 7 proc. stabilizacyjna odcinki po 100 dolarów 55—54, 7 proc. warszawska dolarowa 32.75.

RYNEK WALUTOWY W ŁODZI.

W dniu wczorajszym przy wyjątkowo spokojnym nastroju płacono na łódzkim rynku walutowym za dolary 7.80 i żądano 7.82. Tendencja w dalszym ciągu mocniejsza. Obroty minimalne. Bank Polski płacił 7.75.

Inne waluty bez zmiany: marka 201 w płaceniu i 208 w żądaniu, funt 30.20 w płaceniu i 30.40 w żądaniu, szyling 99 i pół w płaceniu i 100 w żądaniu (zlekka słabiej), frank francuski 35.10 w płaceniu i 35.20 w żądaniu i frank szwajcarski 172 i pół w płaceniu i 173 w żądaniu.

Tendencja dla złota wyraźnie słabsza, przy kursie rubli 4.90 w płaceniu i 4.92 w żądaniu i dolarów 9.18 w płaceniu i 9.20 w żądaniu.

Przy minimalnem zainteresowaniu płacono wczoraj za łódzkie 8procentowe listy zastawne 37 i żądano 37 i ćwierć. (c).

Giełda zbożowa

Warszawa, 22 maja.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wynosił 2.848 ton, w tem żyta 1.720 ton. Notowano za 100 klg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto standard I-szy 18.50—19, pszenica czerwona jara szklista 38—39, pszenica jednolita 37—38, pszenica zbierana 36—37, owies jednolity 15—15.50, owies zbierany 14—14.50, jęczmień na kaszę 15—15.50, gryka 18.50—19.50, proso 19—20, groch polny 21—24, groch Victoria z workiem 28—32, wyka 12.50—13, peluszka 12—12.50, seradela podwójnie czyszczona 10—11, łubin niebieski 7.50—8, łubin żółty 10.50—11.50, rzepak zimowy 47—49, siemie lniane 37—39, koniczyna surowa bez grubej kanianki 90—110, koniczyna czerwona bez kanianki o czystości 97 procent 110—125, koniczyna biała surowa 70—90, koniczyna biała bez kanianki o czystości 97 proc. 100—125, mąka pszenna luksusowa 58—63, mąka pszenna II-gi gatunek 48—53, mąka pszenna III-ci gatunek 23—32, mąka żytnia pytlowa 31—33, mąka żytnia sitkowa i razowa 23—25, otręby pszenne szale 10—11, otręby pszenne średnie 9.50—10.50, kuchyo lniane 18.50—19.50, kuchy rzepakowe 14—14.50, kuchy słonecznikowe 15.50—16.

KONKURENCJA ANGLO-JAPOŃSKA.

Związek giełd angielskich złożył na ręce rządu protest podpisany przez 6 tysięcy przedsiębiorstw i związków, zwracający się przeciwko konkurencji zagranicznej na angielskich rynkach zamorskich. Wręczenie tego memorjału przedstawicielom rządu poprzedziła specjalna konferencja zarządów wszystkich giełd, na której omawiano ogólną sytuację gospodarczą na rynakaoch światowych, a w szczególności konkurencję japońską. Konkurencja ta daje się produkcji angielskiej dotkliwie we znaki, zwłaszcza na rynku Indyj i Chin, gdzie, szczególnie jeżeli chodzi o włókiennictwo, przemysł angielski, wypierany stale przez japończyków, poniósł ostatnio olbrzymie straty.

Turniej zapaśniczy w Cyrku.

Wyniki trzeciego dnia spotkań

Ewenementem trzeciego dnia turnie ju walk zapaśniczych było spotkanie Grabowskiego z Kawanem. Olbrzym ze Śląska dopiero w tej walce mógł wykazać swe prawdziwe walory. Jego nadludzka siła i spokój w walce wywołały istny podziw na widowni. Potężny Kawan tylko dzięki fortelom zdołał wywalczyć z fenomenalnym „Leonkiem" wynik nierozstrzygnięty.

Piękną walkę stoczyli dwaj wspaniali technicy Bielewicz i Szczerbiński. — Dżentelmeńsko walczący rosjanin zadziwiał kocią zwinnością i był żywo oklaskiwany szczególnie przez płeć piękną. I ta walka nie dała rezultatu.

Brutalny niemiec Budrus znęcał się formalnie nad znacznie słabszym Ulbą i zwyciężył go już w 6-ej minucie.

Mistrz świata Garkawienko górował znacznie nad Karlewskim, zwyciężając go na początku drugiej rundy.

Wreszcie herkulesowo silny Krauser po kilku minutach walki rozłożył na łopatki Krotona.

W dniu dzisiejszym sensację budzi decydujące spotkanie **Szczerbińskiego z Budrusem**. Pozatem walczą **Krauser z Gromowem, Kawan z Bielewiczem, Grabowski z Wielochem i słynny nelsonista czech Prohaska z Biernackim.**

Jak się dowiadujemy czech Prohaska wyzwał do walki kolosa śląskiego Grabowskiego.

Sprostowanie.

Do zamieszczonego w „Republice" w dniu 20 b. m. ogłoszenia bilansu Sp. Akc. Piotrkowskiej Manufaktury zakradła się omyłka: wydrukowano omyłkowo „Kasa, dewizy i portfel zł. 58.644.09, zamiast zł. 58.664.09.

ODZNACZENIA L.O.P.P. W POW. ŁÓDZKIM.

Z okazji jubileuszu 10-lecia L.O.P.P. zarząd główny Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej ustanowił „Odznakę Honorową L.O.P.P.", która na wniosek „Kapituły Odznaki" odtąd będzie nadawana rokrocznie przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej osobom, które położyły wybitne zasługi na polu rozwoju L.O.P.P., lotnictwa i obrony przeciwlotniczo-gazowej.

W tych dniach ukazała się pierwsza lista odznaczonych, na której znajdujemy następujące nazwiska działaczy L.O.P.P. z terenu powiatu łódzkiego:

Odznaka złota I-go stopnia — p. rejent A. Rżewski, b. prezes komitetu pow. L.O.P.P.

Odznaka srebrna II-go stopnia — p. inspektor E. Szczerbiński, członek zarządu komitetu powiatowego L.O.P.P., p. inżynier St. Wrede, wiceprezes komitetu powiatowego L. O. P. P., p. wiceprezydent m. Zgierza L. Zajączkowski, wiceprezes koła L.O.P.P. k Zgierzu.

Odznaka bronzowa III-go stopnia — p. W. Kawecki, prezes koła L.O.P.P. w Czarnocinie, p. inżynier Z. Nowiński, prezes koła L.O.P.P. w Zgierzu.

WYCIECZKA AKADEMIKÓW ESTOŃSKICH.

Wczoraj bawiła w Łodzi wycieczka akademików estońskich, odbywających studja na politechnice w Warszawie. Wycieczkę powitał red. Henryk Passierman.

Studenci zwiedzili przed południem zakłady przemysłowe I. K. Poznańskiego, nasępnie nasze miasto. Popołudniu goście zwiedzili fabrykę wełnianą S. Barcińskiego, wreszcie fabrykę dzianą Hirszberga i Wilczyńskiego.

W godzinach wieczorowych wycieczka udała się z powrotem do Warszawy.

Z KONSERWATORJUM MUZYCZNEGO H. KIJEŃSKIEJ.

W niedzielę, dnia 28 maja o godz. 15.30 odbędzie się popis uczniowski Konserwatorjum muzycznego H. Kijeńskiej. Udział w popisie biorą klasy fortepianowe prof. M. Dąbrowskiego, A. Dobkiewicza, H. Ilcewiczówny i W. Lewandowskiego, skrzypcowe — prof. B. Lewensteina i A. Wiłkomirskiego, śpiewu solowego — prof. A. Comte-Wilgockiej i A. Różańskiego, kameralna — prof. B. Nagujewskiego, chóralna i orkiestrowa — prof. T. Rydera, instrumenty dęte z klasy prof. J. Brandta.

Sport

Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat Nr. 23

Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 22.5.33.

Z powodu zajęcia boiska W. K. S. w dniu 25 b. m. przenosi się zawody S. K. S. — Hakoah z dnia 25 b.m. na dzień 28 bm. boisko W. K. S. godz. 17-ta, przedmecz o godz. 15-ej.

Mistrzostwa szosowe województwa łódzkiego.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się na trasie Pabjanice, Łask Wadlew, Wo da Kamocka i z powrotem zawody kolarskie na dystansie 100 klm. o tytuł mistrza województwa. Start nastąpi o godzinie 9-ej rano. W wyścigu wezmą udział najlepsi kolarze okręgu.

Pierwsze zawody o mistrzostwo młodzików.

W czwartek odbędą się na boisku Wimy przy ul. Rokicińskiej pierwsze w naszem mieście zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo dla młodzików.

Równocześnie odbędą się zawody o odznakę PZLA. i POS. Organizację imprezy zarząd ŁOZLA. powierzył klubowi „Makkabi".

Bieg sztafetowy organizuje Łódzki Klub Motocyklowy.

Łódzki Klub Motocyklowy organizuje dnia 25 maja r. b. międzyklubowy bieg sztafetowy na trasie Łódź — Cyganka — Zgierz — Aleksandrów — Lutomiersk — Konstantynów — Cyganka — 50 klm.

Zbiórka startujących dnia 25 maja r. b. o godzinie 10-ej we wsi Cyganka.

Zawodnicy z jakiejkolwiek bądź grupy, którzy przejadą trasę w najszybszym czasie, będą klasyfikowani do nagród.

Reprezentacja Polski na mecz szermierczy z Czechosłowacją.

Reprezentacja Polski na mecz szermierczy z Czechosłowacją, który odbędzie się w dniach 4 i 5 czerwca w Ciechocinku będzie się składać z następują cych szermierzy w szpadzie: Segda, Friedrich, Suski, Zabielski, w szabli Segda, Friedrich, Papee i Suski, rezerwa w szpadzie łodzianin por. Kuźnicki i rez. w szabli Zabielski.

Obowiązki gospodarza imprezy z ramienia PZS. będzie pełnić por. Kuźnicki

Bokserzy Bar-Kochby przeszli do Hakoahu.

Czołowi bokserzy łódzkiej Bar-Kochby: Wdowiński, Białystok i Wolfowicz otrzymali ze swego macierzystego klubu wykreślenie i wstąpili do Hakoahu.

Dalsze zapisy na wycieczkę do Warszawy.

W Warszawie czynione są już ostatnie przygotowania do meczu piłkarskiego Polska — Belgja.

W przyszłym tygodniu kapitan związkowy PZPN p. Kałuża zestawi skład reprezentacji Polski a za kilka dni ustalona zostanie również reprezentacja lekkoatletyczna.

Meczem piłkarskim kierować będzie znakomity czeski arbiter p. Cejnar.

Zainteresowanie zawodami w dniu 4 i 5 czerwca wzrasta z dnia na dzień o czem świadczą liczne zamówienia na bilety wstępu, przyczem wyjątkowe zainteresowanie wykazują szczególnie miasta prowincjonalne. Wycieczka zainicjowana przez redakcje „Republiki i Expressu" zapowiada się pierwszorzędnie i liczebnością pobije niewątpliwie inne.

W dalszym ciągu przyjmowane są zapisy przez **biura podróży Wagons Lits Cook ul. Piotrkowska 64 oraz Orbis ul. Piotrkowska 65.**

Koszta przejazdu w obie strony wraz z biletem wstępu na mecz wynoszą zł. 9.90, przyczem przy zgłoszeniu można wpłacić jedynie trzecią część a pozostałą sumę w dniu wykupu biletu.

ZUCHWAŁY NAPAD POD KALISZEM

na kasjera spółdzielni „Rolnik"

Kalisz, 22 maja. Wydział śledczy w Kaliszu został zaalarmowany w dniu wczorajszym wiadomością o zuchwałym napadzie rabunkowym na kasjera spółdzielni „Rolnik" w Szczytnikach, gm. Iwanowice, pow. kaliskiego, Michała Gawłowicza.

Gawłowicz, powracając ze Szczytnik do domu, spotkał po drodze do Popowic trzech osobników, którzy wszczęli z nim rozmowę. W pewnej chwili jeden z opryszków narzucił Gawłowiczowi szmatę na twarz, i powalił na ziemię, **poczem pozostali zrabowali mu całą posiadaną gotówkę, w kwocie 112 zł.** Napad miał miejsce o godz. 12 w nocy i dokonany został w pobliżu domów mieszkalnych. Korzystając z mroków nocy napastnicy zbiegli, pozostawiając na ziemi przerażonego Gawłowicza, który w obawie o swe życie nie wzywał nawet narazie pomocy.

Należy zaznaczyć, że na terenie gminy Iwanowice jest to **już drugi** z kolei napad rabunkowy, dokonany w ten sam sposób przez trzech rzezimieszków. Pierwszy napad, o których donieśliśmy przed dwoma dniami, miał miejsce między Godziecami a Iwanowicami, przyczem powracającemu z jarmarku Michałowi Młynarczykowi zrabowano wówczas 200 zł.

Charakterystyczne, że napastnicy nie używają broni, a wszczynając rozmowę, dokonywują następnie rabunku. Najprawdopodobniej obu napadów dokonała jedna i ta sama szajka.

Energiczne dochodzenie prowadzi w tej sprawie wydział śledczy w Kaliszu. Na miejsce rabunku wysłano najzdolniejszych wywiadowców.

Niesłychane prowokacje młodzieży gdańskiej

Policja Wolnego miasta toleruje oburzające wybryki rozbestwionych hitlerowców

Obsługa podmiejskiego pociągu na linji Gdańsk-Sopoty zauważyła onegdaj w wczesnych godzinach rannych, iż w jednym z przedziałów II. klasy nieznani sprawcy dokonali barbarzyńskiego czynu, **rozcinając pluszowe obicia i okucia, oraz zbrudzili wszystkie urządzenia przedziału.**

Z przeprowadzonego przez władze kolejowe dochodzenia wstępnego wynika, iż wspomnianego czynu barbarzyńskiego dokonał nieznanego mlokos, wyglądający na akademika.

Podobne objawy nienawiści politycznej potwarzają się na terenie Wolnego Miasta Gdańska bardzo często, lecz Policja Gdańska wykazuje wobec tych wybryków dziwną tolerancję, co najdobitniej świadczy o tym, że hitlerowcom w Gdańsku wolno dopuszczać się popełniania tego rodzaju awantur.

Miejmy nadzieję, iż polskie władze kolejowe wdrożą energiczne dochodzenie, które doprowadzą do ujęcia barbarzyńców i przykładnego ukarania ich

Wieści gospodarcze

PROTEKCJONIZM CELNY S.H.S.

Rząd jugosłowiański zamierza wprowadzić w najbliższym czasie cło ochronne na surowy jedwab. Trzy fabryki krajowe, znajdujące się w Jugosławji, są obecnie w możności pokrycia całe zapotrzebowanie rynku wewnętrznego w zakresie surowego jedwabiu. Dotychczas Jugosławja importuje jedwab surowy z Japonji ... nej wartości około 200 milj. dinarów rocznie.

Ostatnio na rynku jugosłowiańskim zauważyć się dała zacięta walka konkurencyjna między Japonją i Włochami w zakresie sztucznego jedwabiu. Przemysł włoski w dążeniu do wyparcia konkurenta japońskiego ze wszystkich rynków śródziemnomorskich, sąsiadujących z Włochami, sprzedaje przędzę sztuczno-jedwabną ze stratą.

Jednocześnie jednak rząd jugosłowiański realizuje szereg poczynań zmierzających do uprzemysłowienia kraju. Tak więc przemysł wełniany reprezentuje do 30.000 wrzecion, co oznacza wzrost przeszło dwukrotny w porównaniu z r. 1929. Również i przemysł konfekcyjny dziany został ostatnio wydatnie rozbudowany. Polityka celna Jugosławji zmierza więc do ochrony tych gałęzi produkcji przed zagraniczną konkurencją.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES BAWEŁNIANY.

W dniach od 7 do 10 czerwca obradować będzie w Pradze i Karlowych Varach XVI międzynarodowy kongres bawełniany. Obrady kongresu otwarte zostaną przez prezydenta ... ca z Pragi w środę 7 czerwca. W pierwszym posiedzeniu plenarnem kongresu spodziewać się należy licznego udziału delegatów amerykańskich, egipskich i indyjskich. W czwartek, w drugim dniu obrad plenarnych przedstawione zostaną referaty przedstawicieli Belgji i Szwajcarji. W ostatnim dniu kongresu uczestnicy obrad udadzą się specjalnym pociągiem do Karlowych Varów, gdzie referaty wygłoszą delegaci ... gielscy.

FABRYKA ROWERÓW W ROSJI.

Dnia 10 maja r. b. została uruchomiona w Moskwie fabryka rowerów, która w roku bieżącym wyprodukować ma 60.000 sztuk.

SPADEK CYFRY UPADŁOŚCI W NIEMCZECH.

Niemiecki instytut badania konjunktur gospodarczych i cen stwierdza w swojem ostatniem sprawozdaniu, że liczba upadłości w Niemczech w kwietniu 1933 roku była najniższą od chwili stabilizacji marki w roku 1923. Punkt szczytowy osiągnęła cyfra upadłości w październiku 19... Również liczba ugód sądowych zmniejszyła się bardzo poważnie z 1010 w październiku 19... do 144 w kwietniu 1933 r.

W ostatnim kwartale 1931 r. protestowano przeciętnie miesięcznie 154.000 weksli na sumę 37 miljonów marek, podczas gdy w marcu 19... zaprotestowano tylko 75.000 weksli na sumę 10.5 milj. mk.

DALSZE POGORSZENIE SYTUACJI BANKU RZESZY.

Drugi tydzień maja przyniósł dalsze pogorszenie sytuacji niemieckiego Banku Emisyjnego. Zapas złota i dewiz zagranicznych, służących do pokrycia, zmniejszył się ogółem o 27.6 milj. mk. Zapas, wynosząc na dzień 15 maja 472.6 milj. mk., a zapas złota spadł z 400.8 milj. na 385 milj., a zapas dewiz z 99.4 na 87.6 milj. mk. Dyrekcja Banku tłumaczy tak znaczny spadek pokrycia kruszcowo-dewizowego częściową spłatą kredytów zagranicznych.

W związku ze zmniejszeniem się rezerw kruszcowo-dewizowych Bank ograniczył kredyty zmniejszając swój portfel wekslowy z 3.0... tysięcy na 2.917.355 tys. mk. Wskutek tego obieg biletów bankowych spadł z 3.409.868 na 3.3... tys. mk. Również inne natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się z 369.9 milj. na ... milj. mk. Pokrycie obiegu biletów bankowych w złocie i dewizach wysokocennych spadło z 1... procent na 6 maja do 14.2 proc. na 15 maja.

Rozmaitości ze świata

RADJO POMAGA POLICJI W LONDYNIE.

Policja londyńska otrzyma dla większej sprawności pomocnicze aparaty radjolokacyjne. W aparaty te zostaną zaopatrzone wszystkie automobile patrolowe. Aby jednak działania ... krótkofalowych aparatów nie przeszkadzało ... szczególnym audycjom, policja będzie się posługiwać alfabetem telegraficznym Morse'a.

Londyńczycy nie będą więc mogli przysłuchiwać się pościgowi za przestępcami, jak to dzieje np. w U.S.A.

TAPETY OGRZEWAJĄCE POKOJ.

Na statku „Duchess of Richmond", należącym do Canadian Pacific Steamships, zastosowano w salonach ogólnych nowy rodzaj tapet z materjału izolacyjnego, poprzez który przebiegają druty. Druty te połączono z siecią elektrycznej stacji na statku; przebiegający przez nie prąd nagrzewa tapetę, a gdy ciepło dosięgnie pewnej określonej temperatury, następuje automatyczne wyłączenie prądu. Wynalazek ten postanowiono zastosować i na innych statkach samej kompanji.

DZIAŁALNOŚĆ RADJA W RUMUNJI.

Ze sprawozdania rocznego Rumuńskiego Radja wynika, iż w roku ubiegłym wzrosła liczba radjoabonentów w kraju, albowiem wpływy z opłat wzrosły o 10 miljonów lei. Pomimo to bilans ogólny został zamknięty cyfrą 500.000 ... strat. — Radjo nadało w okresie ubiegłym ... oper i 12 operetek autorów rumuńskich, zaś 250 artystów wystąpiło przed mikrofonem studja bukaresztańskiego.

Do akt Nr. Km. 669/33

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 18 rewiru, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Rzgowskiej Nr. 52, na zasadzie art 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 30 maja 1933 r. od godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Marjanny, Ignacego, Stanisławy, Jana - Wincentego Szymskich w ich lokalu w Łodzi przy ul. Pabjanickiej Nr. 46, składających się z mebli i radjo-aparatu, oszacowanych na łączną sumę 665 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 22 maja 1933 r.

Komornik ADAM MRÓZ.

Do akt Nr. Km. 679 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16, zamieszkały w Łodzi, przy ul 6 Sierpnia Nr. 22, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 29 maja 1933 r. od 10-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do firmy „B-cia I. B. Gorman" w jego lokalu w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 118, składających się z jednej dziewiarki w dobrym stanie, oszacowanej na łączną sumę 1.000 zł., którą można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 9 maja 1933 r.

Komornik (—) Tadeusz Łokuciewski

Do akt Nr. Km. 225 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16, zamieszkały w Łodzi, przy ul 6 Sierpnia Nr. 22, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 2 czerwca 1933 r. od godz. 12-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Mikołaja Miedwiediewa w jego lokalu w Łodzi przy ul. Kopernika 61, składających się z mebli, patefonu i radja z głośnikiem, oszacowanych na łączną sumę 2.400 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 16 maja 1933 r.

Komornik (—) Tadeusz Łokuciewski

Do akt Nr. Km. 488/33.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 18 rewiru, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Rzgowskiej Nr. 52, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 30 maja 1933 r. od godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Abrama Lifszyca w jego lokalu w Łodzi, przy ul. St.-Wólczańskiej Nr. 6, składających się z 24 krosień, oszacowanych na łączną sumę 12.000 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 22 maja 1933 r.

Komornik ADAM MRÓZ.

Do akt Nr. Km. 372/33.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 3-go rew. Wacław Koszelik, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 63, na zasadzie artk 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 29 maja 1933 r. od godz. 10-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Jakóba i Jenty vel Jadwigi małż. Goldberg w jego lokalu w Łodzi przy ul. Nawrot Nr. 23, składających się z 2-ch szafek nocnych, odkurzacza, 2-ch par firanek, gondoli taboretu, wieszaku, kredensu, szafki, półki, pianina, szafy-garderoby, toaletki, stołu, kredensu dębowego, 2-ch dywaników, małego stolika, oszacowanych na łączną sumę 782 zł. 60 gr., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 19 maja 1933 r.

Komornik (—) Wacław KOSZELIK.

Do akt Nr. Km. 1007 33 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16, zamieszkały w Łodzi, przy ul 6 Sierpnia Nr. 22, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 29 maja 1933 r. od 10-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do firmy A. Lesz i A. Laszkiewicz" i wł. Aleksandra Lesza i Antoniego Laszkiewicza w jego lokalu w Łodzi przy ul. Lipowej Nr. 83, składających się z kasy ogniotrwałej, mebli, maszyny do pisania, 11 warsztatów ręcznych i 4 warsztatów mechanicznych na plusz, oszacowanych na łączną sumę 2.190 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 8 maja 1933 r.

Komornik (—) Tadeusz Łokuciewski

Zagubione dokumenty

Helena Kędziora, Zachodnia 68, zagubiła wyciąg z ksiąg ludności z Białaczewa. 23

ZAGUBIONY został bilet tramwajowy uczniowski bezpłatny wydany przez K. E. Ł. za Nr. 796 na nazwisko Jerzy Kesiak, zamieszkały, Piotrkowska 51 23

ZAGINEŁY 2 patenty II kat. na sprzedaż swetrów oraz VIII kat. na wyrób swetrów Ejbuszyca Lajwa, Narutowicza 2. 23

ZGUBIONO blanco weksel zł. 100.— wyst. Róża Zakrzewska. Weksel powyższy unieważniam Trzęsowski, Ozorkowska 13. 23

LAJBUŚ Szwarc, Zielona 46 zgubił legitymację zapomogową, wyd. przez P. U. P. P. w Łodzi Nr. 12333. 23

ZAGINEŁY 3 blanco weksle na zł. 600 wyst. Alfred i Wanda Nawroccy. 23

Doktór
Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne
NAWROT 7, tel. 128-07
Od 10-ej do 12-ej i od 5-ej do 7-ej

DOKTÓR
W. Łagunowski
Piotrkowska 70, tel. 181-83.
POWRÓCIŁ
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.
Gabinet Roentgeno - leczniczy.
Przyjmuje od 8.30—10 r., 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedzielę i święta od 10—1.

Doktór
H. SZUMACHER
Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 1 i pół — 4, 6—9 wiecz, w niedziele i święta od 10—1
Ceny lecznicowe.

LEKARZ - DENTYSTA
F. Kopciowska
przyjmuje codziennie od 9 do 3 m. 30
Gdańska 37
tel. 232-55
od 4-ej do 7-ej w lecznicy, Piotrkowska 294, tel. 122-89.

ZGUBIONO RĘKAWICZKĘ
szarą skórkową idąc z Piotrkowskiej 49 na Zieloną Nr. 9, łaskawy znalazca zechce zwrócić do Administracji Republiki, Piotrkowska 49. 20—2

Kupno i sprzedaż

Złoto BIŻUTERJE, SREBRO kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.

SYPIALNIA z drzewa jaworowego, otomana i inne rzeczy z gospodarstwa domowego okazyjnie do sprzedania.— Gdańska 43, m. 10.

OKAZYJNIE do sprzedania maszyna parowa wisząca o sile 30 koni, nadająca się do aparatury, farbiarni i pralni wełny i t. p. Łódź, Długosza 43, telef. 156-70. 23

GABINET : stołowy okazyjnie tanio do sprzedania. Al. Kościuszki 93, m. 19 od 2—5 g. 23.5

BRYLANTY, złoto, srebro, różna biżuterję oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. M. Mizes, Piotrkowska 30.

WÓZECZKI dziecięce Kon-Kon po cenach fabrycznych, wyżymaczki, polowe łóżka poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu. 3.6

RÓŻNE meble oraz szamotowy piecyk kuchnia okazyjnie do sprzedania. Nawrot 34, m. 7 23

SZEROKIE łóżko francuskie, mało używane z niklem i materacem z włosia tanio sprzedam. Andrzeja 31, m. 10.

BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterję, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski M. H. Lissak, Piotrkowska 5.

Lokale

„UNIVERSATOR" Moniuszki 3, telefon 190-09 poleca bez odstępnego mieszkania 1, 2, 3, 4 i wielopokojowe. 26

W PIĘKNYM suchym **LESIE** 40—3
ŁAGIEWNIKI A. (przy Rogach)
2 nowo umeblowane domki
na PENSJONAT
DO WYNAJĘCIA na dogodnych warunkach.
Komunikacja autobusowa postój Brzezińska 144.
Wiadomość: Piotrkowska 56, m. 9. Tel. 208-86, 203-93

KTO zdrowie szanuje
Ten **„OLLA"** kupuje!
„OLLA" PREZERWATYWY
Przyjmować tylko w oryginalnem opakowaniu z banderolą!

OGŁOSZENIE.
Dnia 26 maja 1933 roku o godz. 10 rano odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, pokój nr. 15, zebranie wierzycieli, przyjętych do stanu biernego masy upadłości Mendla Granka w przedmiocie wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego masy upadłości, zawarcia układu względnie utworzenia związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.
Z. Sztrauch, adwokat,
Syndyk tymczasowy masy upadłości Mendla Granka.

CASINO
pocz. o godz. 4
Dziś Premjera!
ARSEN LUPIN
(DŻENTELMAN—WŁAMYWACZ)
Wielki dramat sensacyjno-salonowy org. głośnej na cały świat powieści
Maurycego Leblanca
W rolach głównych słynni
JOHN i LIONEL BARRYMORE
NAD PROGRAM wspaniałe dodatki dźwiękowe i aktualności krajowe.
25o—4

BEZ ODSTĘPNEGO
mieszkania, lokale biurowe, sklepy, pokje umeblowane z klatki schodowej, poszukuje — poleca: Biuro „POLRUCH", ul. Piotrkowska 92.

POSZUKIWANY 1 duży pokój, albo dwa z kuchnią i wygodami nie wyżej 1-go piętra. Oferty sub „Pokój 21" do Republiki.

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje frontowe z wszelkiemi wygodami, częściowo umeblowane, z używalnością kuchni. Andrzeja 43, m. 17. 25

POSZUKUJĘ 2 pokoi z kuchnią i wygodami. Cena komornego. Sub: „Wu" do „Republiki".

DUŻY, słoneczny, balkonowy, frontowy pokój z wszelkiemi wygodami i telefonem z utrzymaniem od zaraz do wynajęcia. Przejazd 20, m. 9. 23

UMEBLOWANY pokój z niekrępującem wejściem, telefonem, łazienką do wynajęcia Zachodnia 39. Wiadomość u dozorcy. 25

DO WYNAJĘCIA różne lokale mieszkalne i handlowe w najlepszym centrum miasta. Wiadomość w administracji domu Piotrkowska 17. 27

4 POKOJE z wygodami, słoneczne nowoczesne od zaraz do wynajęcia, Wólczańska 23. 23

1 POKÓJ frontowy, ładnie umeblowany z niekrępującem wejściem nie drogo do wynajęcia, Kilińskiego 61, m. 2.

KULTURALNEMU panu odnajmę piękny pokój z widokiem na ogród z oddzielnem wejściem i wygodami Telefon 138-76. 23

3 POKOJE, kuchnia, przedpokój, służbowy, łazienka, wygody, gaz, elektryczność, dwa wejścia, 2 pokoje, kuchnia, wygody Zawadzka 9, dozorca. 23

MŁODE małżeństwo poszukuje dużego pokoju frontowego bez mebli, bez używalności kuchni z telefonem i wszelkiemi wygodami w śródmieściu. Dzwonić tel. 209-17. 23

DO WYNAJĘCIA czteropokojowe mieszkanie ze wszelkiemi wygodami w oficynie. Wysokie obszerne suteryny frontowe z centralnem ogrzewaniem i lokal dwupokojowy z obszerną salą z górnem światłem. Wiadomość u dozorcy Aleja Kościuszki 93. 23

DO WYNAJĘCIA 3-pokojowe mieszkanie całkowicie wyremontowane: 2 wejścia, kąpielowy, służbowy, wszelkie wygody, Zawadzka 9, m. 31. 23

1 LUB 2 POKOI umeblowanych z kuchnią poszukuję od zaraz. Łask. oferty pod „Czysto" do adm. nin. pisma.

W SAMEM centrum Piotrkowskiej dwa pokoje frontowe z oddzielnem wejściem i korytarzem do oddania. Wyłącznie na biuro lub gabinet. Wiadomość: Piotrkowska 111, front I-sze piętro. 24

4-POKOJOWE komfortowe mieszkanie wszelkie wygody, łazienka, I-sze piętro, front do wynajęcia Kilińskiego 105 Wiadomość u gospodarza Narutowicza Nr. 20 England. 23

POKÓJ balkonowy z niekrępującem wejściem, wszelkiemi wygodami winda, telefon od zaraz do wynajęcia Narutowicza 16 róg Piłsudskiego, teler. 127-66. 23

Posady

POTRZEBNA zdolna manicurzystka do fryzjera. Piotrkowska 17. 23

BUCHALTER - korespondent (angielski, francuski, niemiecki, polski) poszukuje posady ewentualnie na godziny Miejscowość obojętna. Of. „Pierwszorzędne referencje" 23

DZIEWCZYNKA potrzebna do pracowni pończoch. Warszawski, Piotrkowska 9. 23

BLUZKI — PYJAMY
szlafroki oraz wykwintną damską bieliznę szyje z własnych i powierzonych materjałów po cenach znacznie zniżonych PRACOWNIA RĘCZNYCH ROBÓT, PIOTRKOWSKA 90, tel. 155-... 20—2
Modne ręczne pulowery.

POSZUKUJĘ jakiegokolwiek zajęcia w zakresie biurowości. Chętnie na wyjazd. Of. „Biurowość" do Republiki.

PANIENKI znające roboty szydełkowe i na drutach potrzebne. Piotrkowska 69, m. 21.

POTRZEBNA dziewczyna do dziecka uczciwa zaraz, Daniłowskiego 7, m. ...

Nauka i wychowanie

WZOROWA Prywatna Szkoła Powszechna z Przedszkolem MARJI WESOŁKÓWNY, ul. Ewangelicka (dawniej Piotrkowska 84) przyjmuje zapisy dzieci od klasy I do VI włącznie. Czesne znacznie obniżone.

FRANCUSKIEGO szybko i gruntownie wyucza Borensztejn, Bazarna ... od 2—5-ej popołudniu.

LETNISKA I UZDROWISKA

PENSJONAT „Kryniczanka" w Wiśniowej ... dzimierzowie pod zarz. Zofji P... sówny i Bronisławy Altmanówny ... otwarty. Informacje na miejscu ... Łodzi, Nawrot 4, m. 1, tel. 127-31

W RĄBIENIU pod Aleksandrowem ... jeszcze letnie mieszkania w cenie ... 60 zł. do 175. Informacje: ul. Kilińskiego 115, front III piętro, mieszk. 17 ... 5 do 8-ej.

DO WYNAJĘCIA na lato lub na dłużej dwór wiejski 8-io pokojowy ... kilom. od Łodzi. Komunikacja autobusowa na miejscu. Bliższych informacyj udzieli tel. Lutomiersk Nr. 8 lub Łódź 161-87.

Rozmaite

„UNIVERSATOR" Moniuszki 3, telefon 190-09. Przepisywanie na maszynie. Tłumaczenia, korespondencja angielski, francuski i niemiecki.

PRACOWNIA sukien szyje suknie ... 5 zł., Południowa 20 m. 84.

SKRADZIONO torebkę, zawierającą książeczkę Kasy Chorych m. Łodzi na nazw. Marji Kulińskiej.

DO ODDANIA wprowadzony sklep ... dobrym punkcie z powodu wyjazdu ... Oferty „D".

ADWOKA mogący objąć prowadzenie procesu o naśladownictwo modelu zastrzeżonego w Urzędzie Patentowym ... rutynowany specjalista w sprawach patentowych, zechce podać swój adres ... ewent. telefonicznie tel. 101-11 P. T. Piotrkowska 125.

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych ... Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub ... lokatora, 2) znaleźć mieszkanie ... pojedyńczy pokój, 3) sprzedać ... chomość lub rzecz, 4) kupić ... wiek okazyjnie, 5) dostać posadę ... wyszukać pracownika — niechaj ... da drobne ogłoszenie do „Republiki".

FOTOGRAFICZNY Zakład L. ... Żeromskiego 84, dojazd tramwajami 8, 9, 16, przyjmuje do wywoływania ... kopjowania, retuszowania i powiększania po cenach niskich. Zdjęcia do legitymacyj szkolnych i paszportów.

Poszukuję 2 POKOI z kuchnią
z wygodami, w śródmieściu, w ... zwoitym, czystym domu, niewysoko ... Oferty sub „T. K." w adm. „Republiki".

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: **Administracja:** 122-14. **Redakcja:** Sekretarjat redakcji 127-24, referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika" 68-148.

Prenumerata „Republiki"
w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.50, zagranica zł. 10.— „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, niezwłocznie po ukazaniu się drugiego ogłoszenia tej samej treści, co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 164